Nr. 35 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 1 Września 1935 r.

Przed wyborami do Sejmu

Zaledwie kilka dni dzieli nas od daty 8-go września, kiedy wyborcy rozstrzygną o składzie osobowym nowego Sejmu Rzeczypospolitej.

Wybory, które nas czekają niepodobne są zupełnie do wyborów poprzednich. Nie będziemy głosowali na numerki ani listy partyjne, lecz — na ludzi.

Dobrze zrozumiany interes własny, troska o przyszłość Państwa, każą wszystkim wyborcom stanąć dnia 8-go września do urn wyborczych.

Zgromadzenia Okręgowe, w których zasiadali również i reprezentanci rzemiosła, wyłoniły ponad 1.000 kandydatów, z których tylko 208 otrzyma mandaty poselskie.

Wśród kandydatów wyłonionych przez Zgromadzenia Okręgowe przeważa typ działacza miejscowego, pracującego bądź to w samorządzie, bądź w organizacjach społecznych, gospodarczych, kulturalnych. Wielu kandydatów poszczycić się może chwalebną walką o niepodległość Polski. Wysunięto również pewną ilość b. posłów, oczywiście nie z tytułu ich przynależności do Bloku Bezpartyjnego, ale z racji ich działalności oraz zasług społecznych. Zgromadzenia Okręgowe nie kierowały się żadnym „kluczem" czy to społecznym, czy gospodarczym, tembardziej — partyjnym. Jeśli wśród kandydatów przeważają rolnicy, to tłumaczy się to zasadniczą strukturą ludności w Polsce. W liczbie kandydatów nie brak również rzemieślników, oraz działaczy samorządu rzemieślniczego.

W stosunku do liczebnego stanu rzemieślniczego liczba ta jest zbyt mała. Nie we wszystkich województwach widzimy kandydatów na posłów rzemieślników. Nie wchodząc w przyczyny tego zjawiska, z których jedną z ważniejszych jest jeszcze niedostateczne zorganizowanie rzemiosła i zrozumienie jego ciężaru gatunkowego w dziedzinie gospodarczej przez ogół społeczeństwa, musimy tem większem poparciem obdarzyć kandydatów - rzemieślników w tych okręgach, gdzie zostali oni wysunięci przez zgromadzenia wyborcze.

Licząc się z tem, że wszyscy kandydaci posiadają zaufanie społeczeństwa oddawać swe głosy będziemy przedewszystkiem na kandydatów-rzemieślników, gdyż dbać musimy o to, aby przyszły Sejm w pracach swych dla dobra Państwa, posiadał w swem zezpole dostateczną liczbę posłów, przygotowanych należycie do rozważania i przedstawiania w sposób zgodny z najwyższem dobrem wszystkich obywateli Państwa spraw rzemiosła polskiego.

Tam, gdzie wśród kandydatów na posłów rzemieślnicy nie zostali wysunięci, wyborcy - rzemieślnicy głosować winni na obywateli, którzy życiem swem i czynami stwierdzili, że sprawy gospodarcze Państwa są im dostatecznie bliskie, a powagę spraw rzemiosła dostatecznie doceniają. Uwidocznić to możemy na przykładzie okręgu białostockiego, w którym niema kandydata - rzemieślnika, ale natomiast wśród kandydatów znajdujemy nazwisko Pana Ministra Henryka Floyar-Rajchmana, znanego i cenionego powszechnie przez rzemiosło, którego obecne stanowisko jako Ministra Przemysłu i Handlu, urzędowego opiekuna rzemiosła i jego życzliwy stosunek do tegoż daje pełną rękojmię, że jako poseł sprawy rzemiosła należycie przedstawi i oświetli w przyszłym Sejmie. Zrozumiałe jest, że w interesie rzemiosła leży przeprowadzenie tego rodzaju kandydatur.

Jaknajliczniejszy udział rzemieślników w głosowaniu rozstrzygnie o liczbie i wartości reprezentacji rzemiosła w przyszłym Sejmie. Chodzi o to, by ważne sprawy gospodarcze, które nas zbliska dotyczą nie były rozstrzygane w Sejmie bez nas.

Wybory obecne odbywają się nie w atmosferze walki jak wybory dawniejsze. Wyborca ma możność w spokojnem skupieniu przygotować się do aktu wyborczego w dniu 8-go września. Za-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

Sylwetki kandydatów rzemiosła na posłów do Sejmu

W odbytych w dniu 14 sierpnia r. b. zgromadzeniach okręgowych dokonano wyborów kandydatów na posłów. Pośród tych kandydatów znajduje się 19 reprezentantów świata rzemieślniczego. Kandydaci na posłów wybrani z grona rzemiosła reprezentują najwybitniejsze jednostki zasłużone w pracy zarówno dla dobra rzemiosła jak i dobra ogólno-państwowego.

Aby wszyscy wyborcy-rzemieślnicy mogli sobie dokładnie uzmysłowić na kogo oddadzą swe głosy w d. 8 września r. b., jaką wartość przedstawiają kandydaci na posłów, reprezentujący świat rzemieślniczy, poniżej podajemy w obszernych skrótach ich życiorysy:

Okręg Nr. 2 — Warszawa.

ANTONI SNOPCZYŃSKI (2)*) — mistrz mularski — prezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych.

Lat 39. Do szkół uczęszczał w Warszawie, od 1917 r. brał udział w wojnie światowej jako oficer b. armji rosyjskiej. Po rozpoczęciu rewolucji rosyjskiej bierze udział w organizowaniu wojska polskiego w Rosji i w walkach I-go Polskiego Korpusu. W 1918 r. wstępuje do wojska polskiego, a po zdemobilizowaniu jesienią 1921 r. zajmuje odpowiedzialne stanowisko w delegacji Rzeczypospolitej Polskiej do spraw repartjanckich w Rosji. Po wystąpieniu ze służby państwowej prowadzi własne przedsiębiorstwo handlowe, biorąc też wybitny udział w pracy społecznej na terenie organizacyj stanu średniego, inwalidzkich i rzemieślniczych. Skonsolidował on rzemiosło chrześcijańskie Rzeczypospolitej Polskiej i położył duże zasługi w organizacji Samorządu Rzemieślniczego. Wielkie zasługi położył też jako inwalida wojenny w uzdrawianiu Związku Inwalidów Wojennych R. P. Wybrany był dwukrotnie na posła do Sejmu: w 1928 r. i w 1930 r. Zajmuje stanowiska: Prezesa Związku Izb Rzemieślniczych R. P., prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie, prezesa Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan Rzeczypospolitej, prezesa Związku Inwalidów Wojennych Okręgu Warszawsko-Łódzkiego, prezesa Kolonji Inwalidzkich imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego i wiele innych. Ostatnio powołany został na członka Rady Funduszu Pracy. Posiada on odznaczenia wojskowe i cywilne.

Okręg Nr. 2 — Warszawa.

SRUL GLOCER (4) mistrz blacharski.

Lat 62. Ukończył szkołę powiatową w Kobryniu, po odbyciu służby wojskowej założył własny warsztat wyrobów blaszanych w Warszawie, który prowadzi do dnia dzisiejszego. Od 1914 r. jest członkiem Zarządu Centralnego Zw. Rzem. Żyd. w Polsce, przyczem obecnie pełni funkcję prezesa wspomnianego Związku. Na terenie pracy państwowej pracował m. in. w charakterze członka Komisji Szacunkowej do spraw podatku przemysłowego oraz był członkiem Komisji Odwoławczej tegoż podatku przy Grodzkiej Izbie Skarbowej w Warszawie. Jest starszym cechu zrzeszonych blacharzy. W 1929 r. wybrany na członka Zarządu Izby Rzemieślniczej, w 1934 r. mianowany radcą Izby Rzemieślniczej, a następnie członkiem Zarządu tejże. W listopadzie powołany został na wiceprezesa Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej. W r. 1932 Min. Przem. i Handl. przyznał mu odznakę za wybitne zasługi w pracy w rzemiośle polskiem.

Okręg Nr. 13. — Łowicz.

FELIKS ANDRZEJEWSKI (1) — mistrz zduński.

Lat 46. Jako uczeń w gimnazjum w Łowiczu bierze udział w r. 1905 w strajku szkolnym, poczem wstępuje na kursy budowlane w Warszawie. Od 1905 r. jest członkiem organizacji bojowej P. P. S. frakcji rewolucyjnej (niepodległościowej) w jednej z tejże akcji zostaje ciężko rannym. Wojnę światową odbywa w wojsku austrjackiem, poczem wstępuje do wojska polskiego. Od 1919 r. prowadzi warsztat zduński i pracuje społecznie i zawodowo jako prezes miejscowego Zw. Rzem. Chrześcijan, w Zarządzie Izby Rzemieślniczej we Włocławku. Obecnie jest radnym miejskim i członkiem Rady Powiatowej. Odznaczony srebrnym i złotym krzyżem zasługi.

Okręg Nr. 16 — Łódź.

STANISŁAW KOPCZYŃSKI (4) — mistrz piekarski.

Lat 49. Po ukończeniu szkoły handlowej objął zarząd piekarni, którą stale prowadzi. W 1915 r. współdziałał przy założeniu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, jak również należał do grona założycieli Banku pod powyższą egidą. W r. 1921 obrano go sędzią handlowym. Obecnie tę czynność sprawuje w 4-ej kadencji. Pracuje w komisjach podatkowych, skarbowych i miejskich. Od 1930 r. jest wiceprezesem resursy rzemieśln. w Łodzi, a następnie prezesem tej instytucji. Od 1932 był prezesem b. Zw. Cechów Piekarskich woj. łódzkiego i członkiem Zarządu Zw. Cechów Piekarskich

*) W nawiasach podajemy liczbę, która oznacza kolejne miejsce kandydata na liście okręgowej.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

miast atmosfery walki, którą wywoływała dawniej w społeczeństwie akcja wyborcza, mamy w wyborach obecnych atmosferę powagi i spokoju, jak przystoi przy spełnianiu ważnego aktu państwowego. Jest to dowodem, że nowa Ordynacja Wyborcza zgodna jest z duchem i treścią Nowej Konstytucji, która w artykule 10-tym głosi: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego".

Hasłem zatem rzemiosła w obecnych wyborach sejmowych winno być:

Wszyscy rzemieślnicy jak jeden mąż stają do urn wyborczych w dniu 8 września rb.!

R. P. Ostatnio powołany został na stanowisko prezesa straży ogniowej powiatu Łódź-miasto. Od 1934 r. piastuje godność prezesa Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.

Okręg Nr. 25 — Częstochowa.

JARZĘBIŃSKI STEFAN (8) mistrz stolarski.

Lat 58. Od 1919 r. uzyskawszy dyplom nauczyciela szkół średnich pracował w gimnazjum w charakterze nauczyciela robót ręcznych. W czasie okupacji niemieckiej przyczynił się w dużej mierze do uruchomienia dokształcającej szkoły zawodowej dla uczniów rzemieślniczych, od 1934 r. jest radcą Izby Rzemieślniczej w Kielcach. W latach 1932—1934 był członkiem Rady przybocznej — komisarzy m. Częstochowy.

Okręg Nr. 27 — Sosnowiec.

WŁADYSŁAW MAZUR (6) —

Lat 56. Jest dyrektorem Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Sosnowcu. Czynny działacz społeczny od wielu lat, będąc szczególnie aktywny wśród warstw stanu średniego. W nowej kadencji Izby Rzemieślniczej w Kielcach piastuje stanowisko radnego Izby oraz kierownika Biura Informacyjnego Izby w Sosnowcu. Odznaczony jest Medalem Niepodległości oraz złotym krzyżem zasługi.

Okręg Nr. 33 — Lublin.

CECYLJAN PTASIŃSKI — (5).

Lat 34. W r. 1917-18 był członkiem P. O .W. W r. 1923-27 był nauczycielem szkoły powszechnej w Siedleckiem, redagując jednocześnie „Życie Podlasia“ i „Placówkę“. W 1931 r. złożył egzamin sędziowski w Lublinie. W r. 1927 i 1928 był radnym miejskim. Od września 1929 r. jest dyrektorem Izby Rzemieślniczej w Lublinie. W 1932 r. uzyskał mandat do Sejmu, w którym brał udział w pracach komisji przemysłowo-handlowej i prawniczej. Posiada odznaczenia: odznakę P. O. W. i Medal Niepodległości.

Okręg Nr. 40. — Białystok.

WITOLD ANTONOWICZ — (4).

Lat 38. Od r. 1924 jest dyrektorem szkoły handlowej w Białymstoku i od tego czasu bierze bardzo żywy udział w pracy społecznej na terenie Białegostoku. Pracuje społecznie: w harcerstwie , P. O. W., w organizacjach zawodowych, pracowniczych, w spółdzielczości jako prezes Bazaru Przemysłu Ludowego i członek Spółdzielni Spożywców Zjednoczenia. Jest w drugiej kadencji radnym m. Białegostoku, radcą Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej. Odznaczony złotym krzyżem zasługi.

Okręg Nr. 45 — Wilno.

WŁADYSŁAW SZUMAŃSKI (6) — mistrz krawiecki.

Lat 62. Od 17 roku życia wolne chwile od pracy zawodowej poświęca sprawom społecznym. Z chwilą wybuchu wojny światowej zostaje zesłany przez rząd rosyjski do Wiatki, gdzie rzuca pracę zawodową, poświęcając się wyłącznie sprawom ratowania jeńców, polaków cywilnych i wojskowych. Dzięki tej jego ofiarnej pracy przeszło 3700 jeńców zostało zwolnionych z obozu. W r. 1929 obrano go prezesem Izby Rzemieślniczej w Wilnie, zaś przy wyborach w r. 1934 uzyskuje tę godność ponownie.

W 1929 r. udekorowany został złotym krzyżem zasługi, zaś w parę lat potem Minister Przemysłu i Handlu odznacza go „Odznaką za wybitne zasługi w rzemiośle“.

Okręg Nr. 56 — Łuck.

KONSTANTY REUS (3) — mistrz rzeźnicko - wędliniarski.

Lat 59. W r. 1920 objął kierownictwo Związku Spółdzielni Spożywców R. P. w Skierniewicach. Po 8 miesiącach pracy na tym stanowisku delegowany został do Łucka celem założenia oddziału spółdzielni. W r. 1925 zorganizował cech rzeźnicko - wędliniarski w Łucku i przez 4 lata zajmuje stanowisko starszego cechu. W r. 1926 obrano go prezesem Stowarzyszenia Rzemieśln. Chrześcijan, oraz od tego roku piastuje mandat członka Rady Miejskiej. W r. 1926 r. wybrany został prezesem Kasy Spółdzielczej w Łucku. W 1930 r. wybrano go prezesem Izby Rzemieślniczej w Łucku, w tym też roku obrany został posłem na Sejm. W r. 1930 zostaje też prezesem Banku dla Rzemiosła, Przemysłu i Rolnictwa w Łucku, na którem to stanowisku pracuje do chwili obecnej. W r. 1934 wybrano go ponownie prezesem Izby Rzemieślniczej w Łucku. W r. 1929 zostaje odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.

Okręg Nr. 58 — Sarny.

WŁADYSŁAW ŁOPIŃSKI (3).

Lat 49. W r. 1905 studjuje na Uniwersytecie Warszawskim. Bierze wybitny udział w strajku młodzieży szkolnej, organizując z kolegami uniwersyteckiemi tajne kursy dokształcające początkowo w Warszawie, później na prowincji. W 1918 r. zgłasza się jako ochotnik do oddziałów obrony Lwowa. Po kampanji 1920 odkomenderowany jest do Paryża na studja radjotelegraficzne. Po powrocie zaś pracuje przez 2 lata w Departamencie Technicznym Min. Spraw Wojskowych. W r. 1929 obejmuje pracę kierownika w Radzie Szkolnej m. st. Warszawy, w r. 1934 obejmuje stanowisko Dyrektora Izby Rzemieślniczej w Łucku. Bierze czynny udział w życiu społecznem. M. in. prowadzi oddział Związku Strzeleckiego w Pruszkowie. W okresie wyborów do Sejmu jest przewodniczącym miejscowego Komitetu Wyborczego B. B. W. R.

Okręg Nr. 68 — Kałusz.

TEODOR SEIDLER (2) —

Lat 53. Adwokat w Stanisławowie, b. komisarz rządowy tegoż miasta, członek Wojewódzkiego Wydziału Samorządowego, b. poseł w ostatnim Sejmie, gdzie pracował jako członek komisji konstytucyjnej i referent budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. W r. 1934 wszedł z nominacji jako radca do Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie.

Okręg Nr. 71 — Lwów.

GUSTAW PAMMER (5) — mistrz ślusarski.

Lat 65. Kształcił się w zawodzie ślusarskim w Wiedniu i

przez szereg lat pracował w tym zawodzie zagranicą. Przez około 40 lat prowadził samoistnie warsztat ślusarski we Lwowie; od 26 lat jest starszym cechu ślusarzy we Lwowie, a od 20 lat dyrektorem Centralnej Kasy Rękodzielniczej. Od czasu powstania izb rzemieślniczych jest prezesem Lwowskiej Izby Rzemieślniczej. Jest jednocześnie członkiem Rady Miejskiej we Lwowie i członkiem wielu towarzystw kulturalnych i społecznych. Odznaczony krzyżem zasługi.

Okręg Nr. 80 — Kraków-Miasto.

ROBERT JAHODA - ŻÓŁTOWSKI (3) — mistrz introligatorski, Prezes Zarządu Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

Lat. 44. Studjował na Uniwersytecie w Wiedniu oraz w tamtejszej akademji handlowej. Kończy prawo na Uniwersytecie Krakowskim i równocześnie odbywa praktykę zawodową w zakładzie introligatorskim swego ojca. W r. 1914 wyrusza na front jako podchorąży pułku artylerji krakowskiej Brygady. W 1918 r. uzyskuje na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw. Bierze udział w organizowaniu polskiej Brygady Artylerji w Lublanie. W 1920 r. bierze udział w kampanji bolszewickiej w obronie Warszawy. Zwolniony z wojska pracuje stale w zakładzie introligatorskim, prowadzi jednocześnie studja na wydziale filozoficznym Uniw. Jag. (historję sztuki). W tym okresie czasu zdaje egzamin czeladniczy a następnie mistrzowski. Od r. 1934 piastuje godności prezesa Izby Rzemieślniczej w Krakowie i członka Zarządu Związku Izb Rzem. R. P.

Okręg Nr. 89 — Katowice.

PIOTR ŁYSZCZAK (3) — mistrz krawiecki.

Lat 58. Egzamin mistrzowski złożył w r. 1905 w Katowicach i od tego czasu prowadzi samodzielnie warsztat krawiecki bez przerwy. Bierze udział w akcji na rzecz polskiej listy wyborczej do parlamentu niemieckiego w r. 1903. Był organizatorem i przywódcą pierwszego powstania górnośląskiego, przyczem bierze czynny udział w dalszych 3 powstaniach na Śląsku. W tym czasie jest członkiem Rady Ludowej na pow. Katowice. i organizuje P. O. W. W okresie plebiscytowym założył Śląski Związek Rzemieślników Polskich. Jest współzałożycielem Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku, sprawując funkcje prezesa tej organizacji. Od r. 1934 piastuje godności prezesa Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Posiada następujące odznaczenia: krzyż walecznych; srebrny krzyż zasługi (1933 r.); medal zasługi w rzemiośle nadany przez Min. Przemysłu i Handlu.

Okręg Nr. 98 — Gniezno.

JÓZEF ZAKRZEWSKI (5) — mistrz stolarski.

Lat 63. W r. 1898 zdał egzamin na mistrza stolarskiego. Społecznie pracuje od 1900 r., będąc czynny niemal we wszystkich organizacjach polskich. W r. 1905 wybrany został członkiem, a potem wiceprezesem Izby Rzem. w Bydgoszczy. Od 26 lat jest starszym cechu stolarskiego w Gnieznie. Od r. 1933 jest prezesem oddziału Narodowo - Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła w Gnieźnie. Dzięki swojej zdolności organizacyjnej umiał skupić w tej organizacji całe rzemiosło gnieźnieńskie. Odznaczono go w 1930 r. złotym krzyżem zasługi, a za wybitne zasługi dla rzemiosła otrzymuje w r. 1932 od Min. Przemysłu i Handlu odznakę rzemieślniczą.

Okręg Nr. 100 — Bydgoszcz.

WACŁAW MALICKI (3) — mistrz introligatorski.

Lat 39. W czasie przyłączenia Nakła do Rzeczypospolitej Polskiej wydaje i drukuje „Orędownika Powiatowego", który pod zmienioną nazwą „Głos Krajny" wychodzi do dnia dzisiejszego. W 1923 zdaje egzamin mistrzowski. Od r. 1920 — 28 sprawuje przy miejscowym sądzie grodzkim urząd sędziego pokoju. Od zarania wskrzeszonej Polski stoi na czele ruchu rzemieślniczego w pow. wyrzyskim. Od kilku lat jest prezesem Rady Powiatowej Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła, i ostatnio członkiem Głównego Zarządu Zjednoczenia w Poznaniu.

Okręg Nr. 101 — Toruń.

KAZIMIERZ ROLEWSKI (2) — mistrz stolarski.

Lat 56. Dyplom mistrzowski stolarski uzyskał w r. 1907 w Poznaniu. Przez szereg lat jest starszym cechu stolarzy w Toruniu, oraz prezesem Związku Towarzystw Rzemieśln. Samodzielnych w Toruniu. Przez kilka lat piastuje godność radcy miejskiego, członka magistratu, członka Zarządu do K. K. O. Toruń oraz członka Zarządu różnych organizacyj kulturalnych. Działacz niepodległościowy.

Pozatem kandydatuje w okręgu **Nr. 60 Krzemieniec — Dubno.**

P. PAWEŁ JAGIEŁKO na 3 miejscu listy, którego życiorysu nie podajemy z powodu nie otrzymania na czas odpowiednich danych.

Kalendarz wyborczy do Sejmu

7 września — Obwodowa komisja wyborcza wykłada spisy wyborców do przeglądu (art. 30 Sejm.).

8 września — Obwodowa komisja wyborcza przeprowadza głosowanie do Sejmu oraz ustala wynik i przesyła protokół okręgowej komisji wyborczej (art. 9 i 70 Sejm.).

11 września — Okręgowa komisja wyborcza przystępuje do ustalania wyniku głosowania w okręgu i przyznania mandatów kandydatom na posłów (art. 71 i 73 Sejm.).

Protokół z tych czynności przesyła generalnemu komisarzowi wyborczemu, akta zaś miejscowemu sądowi okręgowemu (art. 75 Sejm).

Prezes A. Snopczyński członkiem Rady Funduszu Pracy

P. minister Opieki Społecznej Jerzy Paciorkowski, powiadomił ostatnio Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P., że na podstawie § 11 ust. 1 lit d. i ust. 2 statutu Funduszu Pracy, ogłoszonego jako załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów 22 marca 1935 r., prezes Izb Rzemieślniczych R. P. p. **Antoni Snoczyński** powołany został na **członka Rady Funduszu Pracy,** jako przedstawiciel samorządu gospodarczego.

Przyjazd do Warszawy gości z Niemiec

Dnia 30 b. m. o godz. 9 rano przyjechał do Warszawy Szef Państwowego Urzędu Rzemiosła Niemieckiego, poseł W. G. Schmidt wraz z sekretarzem swym, dr. Weinschenkiem.

Na dworcu powitali gości prezes Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Antoni Snopczyński, dyrektor Bolesław Sikorski, wiceprezes Związku Józef Sierakowski i nacz. Zbigniew Ehrenberg.

P. poseł Schmidt w czasie pobytu w Warszawie wygłosił odczyt „O nowym ustroju rzemiosła w Niemczech" w Związku Rzemieślników Chrześcijan R. P. oraz, jako wiceprezes Międzynarodowej Centrali Badań nad stosunkami w rzemiośle, omówił sprawy związane z Międzynarodowym Kongresem Rzemiosła w Berlinie.

Szczegółowe sprawozdanie o wizycie przedstawiciela rzemiosła niemieckiego, którego na tem miejscu witamy serdecznie, umieścimy w najbliższym numerze „Rzemiosła".

Międzynarodowy Kongres Rzemieślników Chrześcijan w Budapeszcie

Niezależnie od Międzynarodowego Kongresu Rzemiosła, który odbędzie się w Berlinie w czasie od dn. 1 do 5 października r. b. z inicjatywy Międzynarodowego Centrum Studjów Rzemieślniczych w Rzymie, ma odbyć się w Budapeszcie Międzynarodowy Kongres Rzemieślników Chrześcijan w czasie od dn. 26 do 30 września r. b.

Kongres w Budapeszcie zwołuje węgierskie Narodowe Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan, które nadesłało pismem z dn. 10 sierpnia r. b. zaproszenie do Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, treści następującej:

NARODOWE STOWARZYSZENIE
RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN

Budapeszt, 10 sierpnia 1935 r.

Do Związku
Izb Rzemieślniczych R. P.
Warszawa.

Panowie!

Głębokie zmiany, dokonane w ostatnich latach w polityce rzemiosła krajów europejskich mają doniosłe znaczenie dla przyszłości rzemiosła.

Reorganizacja rzemiosła, która musi nastąpić, jako wynik tych zmian, osiągnie powodzenie zupełne tylko w tym wypadku, gdy zrealizowana zostanie **międzynarodowa współpraca gospodarcza.**

W tem przeświadczeniu Stowarzyszenie nasze postanowiło zwołać Międzynarodowy Kongres Rzemieślników Chrześcijan w Budapeszcie na d. 26—30 września 1935 roku.

Celem Kongresu jest: 1) zajęcie się zagadnieniami socjalnemi i ekonomicznemi rzemiosła chrześcijańskiego z uwzględnieniem stanu rzemiosła w każdym kraju, jak również sprawami współpracy i organizacji w skali międzynarodowej i 2) po ustaleniu wspólnych interesów przystąpienie do współpracy gospodarczej o ile można intensywnej i zrealizowanie jej w najkrótszym czasie.

Rzemiosło węgierskie śledzi z żywem zainteresowaniem pracę organizacyjną rozpoczętą przed kilku laty i bierze pod uwagę wyniki kongresów w Paryżu i w Rzymie.

Przez zwołanie Kongresu w Budapeszcie Stowarzyszenie nasze nie chce ubiec Kongresu oficjalnego ośrodków rzemieślniczych, ale życzy sobie, aby zebranie w Budapeszcie, zupełnie niezależnie od Kongresu oficjalnego, jako proste przyjacielskie spotkanie towarzyszy, w którem powinny przyjąć udział najszersze koła i organizacje rzemiosła chrześcijańskiego, stanowiło entuzjastyczną manifestację rzemieślników na rzecz współpracy gospodarczej, ułatwiającą skuteczne obrady centralnych organizacyj oficjalnych.

Powołując się na okoliczność, że cztery lata temu przedstawiciele rzemiosła europejskiego postanowili, że najbliższy Kongres ma odbyć się w Budapeszcie, korzystamy z tego, aby zaprosić Panów na ten Kongres, cieszący się względami węgierskich czynników oficjalnych i mamy nadzieję, że Panowie zechcą przez udział swój przyczynić się do wagi i powodzenia obrad.

Oczekujemy ze szczerą radością i z braterską miłością na wiadomość o przyjęciu zaproszenia i prosimy o zakomunikowanie nam swej decyzji **do dn. 15 września.** Zechcą Panowie jednocześnie oznaczyć liczbę i podać nazwiska uczestników. Stosownie do załączonego programu, damy uczestnikom i ich rodzinom sposobność obejrzenia osobliwości naszej stolicy i urządzenia różnych wycieczek według zniżonej taryfy kolejowej. Inne ułatwienia, a zwłaszcza całkowite utrzymanie po cenach bardzo przystępnych uczynią pobyt w Węgrzech nadzwyczaj tanim.

Porządek obrad jest podany w załączonym programie. Bylibyśmy wdzięczni za nadesłanie nam — najpóźniej do d. 1 września—swych propozycyj i wniosków, tak, aby można było we właściwym czasie je rozdzielić.

Zwracamy się z prośbą do korporacyj, stowarzyszeń i innych organizacyj, aby zechciały zaprosić swych członków, jak również członków zrzeszeń za-

(Dokończenie na stronie 6-ej)

Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACYJ RZEMIEŚLNICZYCH

W sprawie kalkulacji cen

Izba Rzemieślnicza w Łodzi przystąpiła do przeprowadzenia szczegółowego spisu wyrobów rzemieślniczych, maszyn i narzędzi, surowców i półfabrykatów dla przeprowadzenia kalkulacji oraz określenia zdolności wytwórczej każdego z rzemieślników, zam. w Łodzi i okolicy.

W tym celu wszyscy rzemieślnicy proszeni są zgłaszać się we własnym interesie do lokalu Izby Rzemieślniczej w Łodzi (Moniuszki 6) — referat Organizacyjno-Handlowy, codziennie w godz. od 11-e j do 13-ej.

Walny Zjazd Związku Rzemieślników Chrześcijan woj. łódzkiego

1 września r. b. w sali własnej przy ul. Kilińskiego 123 w Łodzi odbędzie się **I Walne Zebranie Członków Związku Rzemieślników Chrześcijan województwa łódzkiego.**

Program Zjazdu:

godz. 9 rano — zbiórka w Związku Rzem. Chrześć. Kilińskiego 123,

godz. 10 rano — Nabożeństwo w Katedrze św. Stanisława Kostki oraz złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza,

godz. 2 min. 30 po południu — zebranie delegatów Związku Rzemieślników Chrześc. wojew. łódzkiego celem dokonania wyboru Rady Wojewódzkiej Związków Rzemieślników Chrześcijan.

Porządek obrad Zjazdu:

1) Zagajenie — p. **Zygmunt Raabe** — Prezes Zw. Rzem. Chrz. w Łodzi.

2) Powołanie Prezydjum Zjazdu.

3) Przemówienia przedstawicieli Władz.

4) Wręczenie odznak osobom, które przyczyniły się do odkupienia własnej siedziby Związku.

5) **„Cele i zadania Związku Rzemieślników Chrześcijan“** — wygłosi p. **A. Snopczyński,** prezes Zw. Stow. Rzem. Chrześć.

6) **„Zadania gospodarcze Samorządu Rzemieślniczego“** — wygłosi p. **B. Sikorski** — dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych.

7) **„Prace Izby Rzemieślniczej na tle sytuacji rzemiosła woj. łódzkiego“** — wygłosi p. **St. Dobosz,** dyrektor Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

8) Dyskusja nad referatami.

9) Uchwalenie rezolucji.

10) Wolne wnioski.

Zebranie Zarządów Cechów Rzemieślniczych w Radomsku

W dniu 18 sierpnia r. b. odbyło się w sali Rady Miejskiej w Radomsku zebranie zarządów cechów rzemieślniczych z terenu Radomska i okolicy.

Zebranie zagaił radca Izby Rzemieślniczej w Łodzi p. Michał Świderski i poprosił na przewodniczącego wiceprezesa Izby p. A. Lewandowskiego. Dyrektor Dobosz w dłuższym referacie omówił wszystkie aktulane sprawy rzemieślnicze oraz przedstawił plan prac Izby na najbliższy okres. W obszernej dyskusji nad referatem poruszono przedewszystkiem kwestję nielegalnie prowadzonego rzemiosła, a w szczególności stolarstwa rozwiniętego silnie na terenie Radomska.

W związku z tem domagano się od Izby rychlejszego powołania komisyj lustracyjnych. Omówiono również kwestję pośrednicczenia przy sprzedaży wyrobów stolarskich.

Dalej poruszono sprawę kredytów rzemieślniczych, domagając się, ażeby kredyty rzemieślnicze przydzielane były do Banku Mieszczańskiego.

(Dalszy ciąg ze strony 5-ej)

przyjaźnionych do wzięcia możliwie licznego udziału w zebraniu przyjacielskiem w Budapeszcie w celu poparcia skutecznej współpracy międzynarodowej rzemiosła europejskiego.

Narodowe Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan

* * *

(—) Prezes **Ant. Müller**
poseł.

(—) Dyrektor **Joseph Fekete.**

* * *

Program obrad Kongresu w Budapeszcie obejmuje m. in. następujące sprawy: Referaty o stanie rzemiosła w różnych krajach. Organizacje społeczne. Reforma polityki rzemieślniczej. Akcja, mająca na celu podniesienie wartości idei chrześcijańskiej w polityce gospodarczej, ustawodawstwie rzemieślniczem i wychowaniu młodzieży rzemieślniczej. Stworzenie współpracy gospodarczej rzemiosła europejskiego. Rozwój eksportu wyrobów rzemieślniczych przez kontyngenty wymienne na podstawie wzajemności. Zagadnienie karteli. Ubezpieczenia socjalne. Wystawy i targi. Protekcjonizm w zakresie cen. Bursy dla młodych rzemieślników, chcących doskonalić się w swym kunszcie zagranicą.

W związku z powyższym Kongresem Zw. Izb Rzemieślniczych poczynił starania u czynników miarodajnych celem uzyskania ulg kolejowych na przejazd przez terytorjum Polski. O wynikach tych starań zostaną powiadomione poszczególne Izby Rzemieślnicze.

Z życia Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego w Siedlcach

11 sierpnia r. b., w sali Klubu Miejskiego odbyło się uroczyste rozdanie nagród wystawcom Podlaskiej Wystawy Rzemieślniczej.

Przewodniczył Wiceprezes Okr. T-wa Rzem. p. Zygmunt Oleśniewicz .

Na uroczystość powyższą przybyli : prezydent miasta p. Sławomir Łaguna, wiceprezydent p. Stanisław Zdanowski, radca Urzędu Wojewódzkiego p. Stanisław Pukasiewicz oraz referent wydziału przemysłowego Starostwa magister praw. p. Antoni Izdebski.

P. Zygmunt Oleśniewicz otwierając zebranie wygłosił okolicznościowe przemówienie poczem złożył podziękowanie Zarządowi Miasta na ręce p. prezydenta Łaguny za poparcie starań Komitetu Wystawy, a w szczególności za: czynny udział pp. prezydenta i wiceprezydenta miasta w pracach Komitetu, za bezinteresowne udzielenie sali Klubu Miejskiego łącznie z oświetleniem oraz przyległych terenów odkrytych pod stoiska Wystawy, za ufundowanie 2-ch nagród, a mianowicie: 200 kwg. prądu elektrycznego i roczną bezpłatną reklamę świetlną na 2-ch kioskach, oraz udzielenie dotacji w wysokości 200 zł.

Aktu rozdania nagród dokonał p. prezydent Łaguna, przedtem jednak wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że o ile miasto przychylnie odniosło się do poczynań Komitetu Wystawy to dlatego, że Zarząd Miejski widział poważne zajęcie się tą sprawą i doceniał znaczenie, jakie Wystawa może odnieść.

W przemówieniu swojem p. prezydent zaznaczył, że efektów materjalnych nie należy się spodziewać lada dzień, bo to wymaga czasu, ale jak wie, szereg warsztatów dzięki Wystawie otrzymał już poważne zamówienia.

W dalszym ciągu swojego przemówienia p. prezydent podkreślił, że jeszcze żadna impreza tego rodzaju nie dała takich rezultatów i moralnego zadowolenia jak Podlaska Wystawa Rzemieślnicza w Siedlcach. Fakt, że Wystawę zwiedziło blisko 6000 osób, że z groszowych opłat za wejście osiągnięto sumę zł. 883 gr. 10, że każdy ze zwiedzających odnosił jaknajlepsze wrażenie, a niektórzy po kilka razy zwiedzali, świadczy, że wysiłki Komitetu Wystawy przy poparciu swojego samorządu gospodarczego Izby Rzemieślniczej i Zarządu Miejskiego — zostały odpowiednio wynagrodzone.

Przystępując do rozdania nagród p. prezydent życzył, żeby skromne te nagrody przyczyniły się do dodania ducha rzemieślnikom, którzy wytworami swojemi pokazali, że przy dobrych chęciach i woli wszystko da się osiągnąć.

W imieniu wystawców przemawiał p. Wiktor Żmijewski.

P. Żmijewski wyraził podziękowanie Komitetowi Wystawy za zorganizowanie tak ważnej imprezy, jaką była Podlaska Wystawa Rzemieślnicza, oraz zaznaczył, że rzemieślnicy powinni być dumni, iż w tak skromnym mieście, jakim są Siedlce, udało się zorganizować poważne dzieło.

P. Żmijewski w obszernem i bardzo aktualnem przemówieniu wyraził życzenie, aby ta Wystawa była dla rzemieślników przykładem, że przy wspólnym i solidarnym wysiłku nie jedno można zrobić.

Po rozdaniu nagród p. radca Pukasiewicz, korzystając z okazji, udzielił szereg wyjaśnień w sprawach rzemieślniczych, a w szczególności co do reorganizacji cechów, poczem zebranie zamknięto.

*
* *

P. Wiktor Żmijewski, odznaczony na Podlaskiej Wystawie Rzemieślniczej w Siedlcach I-szą nagrodą z premją Izby Rzemieślniczej w Lublinie, w wysokości zł . 75.— zrzekł się premji, przekazując tę sumę do dyspozycji Komitetu Wystawy, za co Komitet Wystawy składa p. Wiktorowi Żmijewskiemu serdeczne podziękowanie.

Zebranie Zarządów Cechów w Koninie

W dniu 20 b. m. odbyło się w Koninie zebranie zarządów cechów pod przewodnictwem członka Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi p. Z. Raabego.

Po zreferowaniu spraw żywo obchodzących rzemiosło przez dyrektora Dobosza rozwinęła się dyskusja przedewszystkiem nad nieuczciwą konkurencją. Omówiono również szeroko sprawę kształcenia uczniów, niemożliwości wykonania ustawy w sprawie zmechanizowania piekarń w r. 1936, konieczności powołania do życia spółdzielni stolarskiej, która wpłynęłaby na unormowanie cen wyrobów stolarskich, a tem samem przyczyniłaby się do podniesienia dobrobytu zubożałych stolarzy. W dyskusji podano cały szereg przykładów nielegalnie prowadzonych warsztatów, a w związku z tem domagano się powołania do życia komisyj lustracyjnych. Między innemi uskarżano się, że w wypadku zatrudnienia rzemieślnika tylko podczas części sezonu, podatek jest wymierzany za cały rok. Poruszono również kwestję długotrwałego załatwiania odwołań od wymiaru podatku. Szewcy wskutek licznych warsztatów nielegalnie prowadzonych zmuszeni są porzucać swój warsztat i przechodzić na system chałupniczy, a nawet wogóle porzucać swój zawód.

Bezpośrednio po zebraniu zarządów cechów, odbyło się zebranie Związku Rzemieślników Chrześcijan. Zebranie zagaił prezes Bronisław Lewandowski i poprosił na przewodniczącego p. burmistrza Wincentego Grętkiewicza, a do prezydjum p. Swineckiego Józefa i p. Kuznowicza Jana.

W zgromadzeniu wzięli udział p. starosta Kaczorowski Marjan, dyrektor miejscowego K. K. O. p. Bartosik Eugenjusz oraz członek Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi p. Zygmunt Raabe i dyrektor Izby p. Stanisław Dobosz.

W obszernym referacie, który wygłosił dyrektor Dobosz, omówione były obecne poczynania Izby, aktualne potrzeby rzemieślnicze, a w związku z tem kwestja zorganizowania całego rzemiosła. W sprawie tej powzięto już uprzednio decyzję, powołując do

życia Związek Rzemieślników Chrześcijan, który przystąpił do centrali w Warszawie.

Następnie prezes Bronisław Lewandowski **oświetlił znaczenie zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu i wezwał wszystkich rzemieślników do gremjalnego wzięcia udziału w wyborach.**

Konferencja Rzemieślnicza w Olkuszu

4 sierpnia w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego w Olkuszu z inicjatywy p. wojewody kieleckiego, pod przewodnictwem p. Starosty Gliszczyńskiego odbyło się zebranie przedstawicieli rzemiosła z całego powiatu ze współudziałem przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego Inspektora dla Spraw Rzemieślniczych Dr. Wojtowicza, prezesa Izby Rzemieślniczej w Kielcach p. Edwarda Balcera, radców Izby Rzemieślniczej pp. Siłuszka, Golstajna, Zająca, Gruszczyńskiego oraz przedstawicieli władz państwowych i komunalnych.

Na konferencję przybyli z całego powiatu przedstawiciele wszystkich Cechów i Stowarzyszeń Rzemieślniczych około 150 osób, na której bardzo szeroko omawiane były potrzeby i bolączki rzemiosła na terenie powiatu. Sprawy podatkowe, nielegalne warsztaty, konkurencja, umowy o nauce w rzemiośle, sprawy sanitarne, ubezpieczenia społeczne, kredyty dla rzemiosła i wiele innych spraw były szeroko dyskutowane.

Po wyjaśnieniach przedstawiciela urzędu skarbowego, Ubezpieczalni Społecznej, lekarza powiatowego, lekarza weterynarji, uzgodniono dalszą współpracę z władzami. Bezpośrednie zetknięcie się rzemiosła z władzami będzie rękojmą pozytywnego współżycia z rządem. Obydwie strony wyniosły z konferencji ogólne zadowolenie.

P. W.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU
Cechu Zjednoczonych Rzemieśl. Chrześcijan w Ołyce

1 września 1935 r. odbędzie się w Ołyce (na Wołyniu) uroczyste poświęcenie sztandaru Cechu Zjednoczonych Rzemieślników Chrześcijan w Ołyce według następującego programu.

Godz. 9 rano — zbiórka delegatów oraz zaproszonych gości w sali kina w Ołyce,

godz. 10 — odmarsz do kolegjaty na nabożeństwo,

godz. 10.30 — Msza Św., po której nastąpi poświęcenie sztandaru,

godz. 12 — pochód do lokalu ochronki w Ołyce, gdzie nastąpi powitanie delegatów władz i organizacji oraz zaproszonych gości,

godz. 12.30 — wbijanie gwoździ pamiątkowych,

godz. 13.30 — wspólny obiad,

godz. 20 — zabawa taneczna w sali kina w Ołyce.

Z życia rzemieślników żydów

26-go sierpnia b. r. odbyło się w lokalu Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce posiedzenie Głównego Komitetu Wyborczego do Sejmu przy C. Z. Rz. Ż. w Polsce.

Po zreferowaniu przez przewodniczącego Komitetu Wyborczego adwokata Romana Mendelsburga głównych zasad nowej Ordynacji Wyborczej i konieczności uzyskania przedstawiciela rzemiosła żydowskiego w przyszłym Sejmie, Komitet Wyborczy, w skład którego wchodzą znani działacze rzemieślniczy, jednogłośnie uchwalił rozpocząć ożywioną akcję wyborczą celem przeprowadzenia kandydatury zasłużonego działacze rzemieślniczego prezesa Srula Glocera.

Komitet zatwierdził cały szereg planów, dotyczących sposobu prowadzenia dalszej akcji wyborczej. M. inn. wybrane zostały następujące komisje: komisja finansowa, propagandowa, techniczna. Powyższe Komisje składają się z przedstawicieli Zarządów Cechów i Sekcyj Zawodowych przy C. Z. Rz. Ż. w Polsce.

Uchwalono również utworzyć Komitety Obwodowe i Domowe. Przewodniczący adwokat R. Mendelsburg zamknął posiedzenie, konstatując z zadowoleniem, że w obecnej tak ważnej chwili dla rzemiosła żydowskiego znikły wszelkie różnice zdań i tarcia organizacyjne a wszyscy poświęcają się z całą energją pracy wyborczej dla dobra Organizacji.

*
* *

27.VIII.1935 r. odbyło się w lokalu Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce, Plenarne Zebranie Zarządów warszawskich Cechów i Sekcyj Rzemieślniczych przy C. Z. Rz. Ż. w Polsce, poświęcone akcji wyborczej do Sejmu.

Po reefracie przewodniczącego Komitetu Wyborczego, p. adwokata Romana Mendelsburga, głos zabrali pp. J. Altman, M. Bodkier, Ch. Kaliszer, L. Kupczykier, E. Trepman, Sz. Blumenkopf i inn.

Wszyscy mówcy podkreślili konieczność podjęcia skonsolidowanej akcji wyborczej, celem uzyskania żydowskiej reprezentacji rzemieślniczej w przyszłym Sejmie.

Zebranie zakończyło się jednogłośnem uchwaleniem m. in. następujących rezolucyj:

Plenarne Zebranie Zarządów warszawskich Cechów i Sekcyj Zawodowych przy C. Z. Rz. Ż. w Polsce wzywa rzemieślników żydowskich, oraz drobnych i średnichm przemysłowców stolicy do gremjalnego i czynnego udziału w nadchodzących wyborach do Sejmu.

Zarządy Cechów i Sekcyj Zawodowych obowiązują się zwołać w przeciągu najbliższych 5-ciu dni Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie swych członków dla przeprowadzenia odnośnej akcji wyborczej.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Konferencja w sprawach podatkowych

W dniu 30 lipca r. b. odbyła się konferencja u p. dyrektora Izby Skarbowej w Łucku, Artura Allanda z p. p. przedstawicielami Izby Rzemieślniczej w Łucku. Przedmiotem konferencji były następujące sprawy:

1) stosunek instytucyj samorządu rzemieślniczego do władz skarbowych I i II instancji;

2) biegli-rzeczoznawcy;

3) sprzedaż wyrobów rzemieślniczych na jarmarkach poza obrębem warsztatu pracy;

4) przedstawicielstwo rzemiosła w Komisji (Sekcji) Odwoławczej;

5) wymiar podatku przemysłowego (zryczałtowanego na rok 1935);

6) wymiar podatku dochodowego na rok podatkowy 1934 i 1935 oraz kalkulacja cen produkcji rzeźnicko-wędliniarskiej;

7) egzekucja narzędzi pracy w warsztatach rzemieślniczych, szczególnie na prowincji;

8) sprawa świadectw przemysłowych na Targach Wołyńskich;

9) półroczne świadectwa przemysłowe dla rzemieślników zawodu budowlanego;

10) rozkładanie na raty należności podatkowych przypadających od rzemieślników;

11) zatrudnienie dorywcze pracowników w związku z obowiązkiem nabycia świadectwa przemysłowego w myśl orzeczenia Sądu Najwyższego;

12) interwencja niepowołanych osób w sprawach podatkowych rzemieślniczych.

Powyższe sprawy zostały przedstawione przez p. p. prezesa Izby Rzemieślniczej w Łucku Konstantego Reussa i dyrektora Izby Łopińskiego.

Z największą satysfakcją podajemy o tem do wiadomości wszystkich Izb Rzemieślniczych, ponieważ wybrana przez Prezydium Izby Rzemieślniczej w Łucku droga bezpośredniego porozumienia się z przedstawicielem władzy skarbowej, którym jest dyrektor Izby Skarbowej, przełożony urzędów skarbowych (I instancja) — jest najwłaściwsza i najkrótsza.

Wynik powyższej konferencji był nader owocny, ponieważ większość poruszonych tak aktualnych zagadnień —zostało uzgodnione na miejscu, przez p. dyrektora Izby Skarbowej w Łucku pod adresem naczelników Urzędów Skarbowych na terenie województwa wołyńskiego. — Zagadnienia nieuzgodnione, a wymagające rozstrzygnięcia ministerjalnego, zostały przesłane przez p. dyrektora Izby Skarbowej do Ministerstwa Skarbu.

Podając o tem do wiadomości zaznaczamy, że również i Izba Rzemieślnicza we Włocławku poruszyła cały szereg najpoważniejszych zagadnień dotyczących wymiarów podatkowych, i że na skutek tego wystąpienia **Związek Izb Rzemieślniczych R. P.** wystosował w pierwszych dniach sierpnia b.r. cały szereg memorjałów w sprawach poruszanych także i na wzmiankowanej wyżej Konferencji w Łucku, i oczekuje obecnie miarodajnych zarządzeń Ministerstwa Skarbu (patrz Nr. Nr. 32, 33 34/35 r. „Rzemiosła"), Wskazanem byłoby, aby inicjatywa wykazana przez Izbę Wołyńska i Włocławska podjęły wszystkie pozostałe Izby Rzemieślnicze.

Z ruchu wydawniczego

NAJWAŻNIEJSZE PODATKI BEZPOŚREDNIE W RZEMIOŚLE.

Przypominamy, że nakładem Zwiazku Izb Rzemieślniczych R .P. ukazała się praca naczelnika Wydziału w Zwiazku Izb p. Władysława Kozłowskiego p. t. **„Najważniejsze podatki bezpośrednie w rzemiośle"**.

Książka obrazuje wyczerpująco obciążenie rzemiosła z tytułu podatków dochodowego, przemysłowego, od lokali, spadków i darowizn, opłat stemplowych oraz zawiera wiele tablic orjentacyjnych i przykładów, wyjaśniających różne zawiłości podatkowe. Bardzo obszernie potraktowany jest dział, poświęcony pracom i obowiązkom biegłych i świadków.

Większość nakładu została już zamówiona przez Izby Rzemieślnicze, pozostała część będzie wkrótce wyczerpana. To też należy spieszyć się z zamówieniami, przesyłając je do wydawnictwa „Rzemiosło", Warszawa, Mazowiecka 1. oraz do Izb Rzemieślniczych.

Kalendarz podatkowy na wrzesień

5-go. Termin płatności podatku od energji elektrycznej, pobranego w okresie od 16 do 31 sierpnia.

7-go. Termin wpłacenia potraconego pracownikom podatku dochodowego (Dział II) od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

15-go. Termin płatności zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za miesiąc sierpień przez przedsiębiorstwa, prowadzace prawidłowe (uproszczone) księgi handlowe.

15-go. Termin płatności 10% dodatku do miesiecznej zaliczki podatku przemysłowego od obrotu przez przedsiębiorstwa I—V kategorji świadectw przemysłowych.

15-go. Termin płatności państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1935 przez płatników, którym podatek wymierzono w terminie do dnia 15 sierpnia 1935 r. (Dział I).

20-go. Termin płatności podatku od energji elektrycznej pobranego w okresie od 1 do 15 września. Nadto winny być uiszczone wszelkie podatki, których płatność przypada w ciągu miesiaca września, np. podatki rozłożone na raty i t. p.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Konkurs na zaprojektowanie wzorów w duchu rodzimego malarstwa zdobniczego

Polska myśl twórcza na każdem polu pracy uzewnętrznia się w doskonaleniu swoistych form.

Architektura wnętrz i malarstwo zdobnicze z braku głębszych rodzimych podstaw tradycyjnych stoi u nas, dotychczas jeszcze, pod przemożnym wpływem zagranicznych pomysłów zdobniczych, które nietylko spaczają nasz smak, ale pod żadnym względem nie odpowiadają psychicznym właściwościom naszego środowiska, przyczem miljony, które wywozimy z kraju, idą na poparcie zagranicznej produkcji artystycznej, miast stać się dźwignią rozkwitu naszej sztuki zdobniczej.

Obowiązkiem naszym jest jaknajwydatniej przyczynić się do uniezależnienia polskiej kultury zdobniczej przez celową współpracę nad wyrugowaniem różnych naleciałości, które rugują naszą indywidualną twórczość.

W tym właśnie celu Cech Malarzy i Lakierników w Katowicach za początkował akcję rozwoju rodzimego malarstwa zdobniczego w zakresie tworzenia pomysłów zdobniczych, które dadzą się zużytkować w rzemiośle malarskim i ogłosił konkurs, obejmujący w kompozycji ornamentacyjnej rozwiązanie następujących zadań:

1) kompozycji ujętej w formę fryzu ściennego,

2) kompozycji ujętej w formę desenia ściennego,

3) kompozycji skombinowanej z fryzu i desenia ściennego na tle architektury wnętrza.

Poszczególne prace powinny być zaopatrzone w kolor tła ściennego z wyszczególnieniem do jakiego celu zdobniczego ma mieć zastosowanie ornament, narysowany na arkuszu wielkości przynajmniej 40 × 60 cm.

Każdy uczestnik konkursu winien kierować się myślą przewodnią, aby kompozycje odpowiadały warunkom stworzenia ornamentu o walorach nacechowanych oryginalnością, wysokim poziomem artystycznym, harmonją kolorów, zastosowanych w możliwie szczupłych ilościach i wytworną linją, opartą na motywach rodzimych, zaczerniętych z polskiej sztuki ludowej.

Autorom najlepszych prac będą przyznane trzy nagrody pieniężne, a mianowicie:

1) 150 zł., 2) 100 zł., 3) 50 zł., które wypłaci Przymusowy Cech Malarzy i Lakierników w Katowicach, ul. Drzymały 13, przyczem zastrzega on sobie prawo zakupienia lepszych prac w cenie po 10 zł. za sztukę.

Jury składać się będzie z wybitnych rzeczoznawców.

Prace uczestników konkursu należy nadesłać pod wyżej wskazanym adresem najpóźniej do dnia 16 października 1935 r. przyczem każdy uczestnik powinien podać swój dokładny adres.

Posiedzenie Sądu Konkursowego odbędzie się w dniu 20 października b. r. w Katowicach, gdzie w tymże czasie odbędzie się VII Ogólno-polski Kongres Malarzy i Lakierników, organizowany przez wyżej wspomniany Cech.

Doręczenie nagród i zwrot prac niewyróżnionych nastąpi najpóźniej do dnia 5 listopada 1935 r.

Wykaz szkół zawodowych rzemieślniczych

męskich, żeńskich i koedukacyjnych wszystkich stopni na rok szkolny 1935/36

I. OKRĄG IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W WARSZAWIE.

Nr.	Miejscowość i adres	Nazwa szkoły	stopień szkoły	Oddziały	Uwagi
1	**Warszawa, Bródno** ul. Piotra Wysockiego 51, telefon 10-15-74.	Państwowa Niższa Szkoła Techniczna Kolejowa (męska)		mechaniczny	
2	**Warszawa** ul. Szeroka 26 tel. 10-22-11	Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-przemysłowa (męska)		fotograficzny	
3	**Warszawa** Konwiktorska 2	Państwowa Koedukacyjna Szkoła Fotograficzna	liceum	ślusarsko-mechaniczny	

Nr.	Miejscowość i adres	Nazwa szkoły	stopień szkoły	Oddziały	Uwagi
4	**Warszawa** ul. Leszno 72 tel. 11-83-90 11-27-52	I Miejska Szkoła Rzemieślnicza im. M. Konarskiego (męska)		ślusarsko-mechaniczny elektromechaniczny samochodowo-lotniczy	
5	**Warszawa** ul. Sandomierska 12/14, tel. 8-37-57 8-95-61.	II Miejska Szkoła Rzemieślnicza (męska)		ślusarsko-mechaniczny stolarski	
6	**Warszawa** ul. Lipowa 14 tel. 6-82-65	Salezjańska Szkoła Rzemiosł im. Ks. Siemca (męska)		introligatorski krawiecki	
7	**Warszawa** ul. Grzybowska 26 tel. 6-17-93	Szkoła Rzemieślniczo Przemysłowa Gminy Wyznaniowej Żydowskiej im. Dra L. Natansona (męska)		ślusarsko-mechaniczny elektromechaniczny	
8	**Warszawa** ul. Stawki 36. tel. 11-19-71	Szkoła Rzemiosł T-wa Dostarczania Pracy Ubogim Żydom (męska)		ślusarsko-mechaniczny elektromechaniczny	
9	**Warszawa** ul. Górnośląska 31	Państwowa Szkoła Przemysłowa (żeńska)	średnia	krawiecki modniarsko-czapniczy	w stopniowej likwidacji
10	**Warszawa** ul. Górnośląska 31	Państwowe Żeńskie Gimnazjum Krawieckie	średnia		
11	**Warszawa** ul. Narbutta róg Kazimierzowskiej Nr. 60.	I Miejska Szkoła Rękodzielnicza Żeńska	średnia	bieliźniarsko-krawiecki, introligatorski i galanterji skórzanej, krawiecki, kamaszniczy z galanterją skórzaną.	
12	**Warszawa** ul. Filtrowa 59/61	II Miejska Szkoła Rękodzielnicza Żeńska im. Narcyzy Żmichowskiej	średnia	krawiecki	
13	**Warszawa** ul. Białostocka 4.	III Miejska Szkoła Rękodzielnicza Żeńska	średnia	krawiecki	
14	**Warszawa** ul. Teresińska 9.	Szkoła Gospodarczo - zawodowa im. Kr. Jadwigi, Stow. Opieki nad dziewczętami pod wezwaniem im. Józefa.	średnia	krawiecki	
15	**Warszawa** ul. Śliska 28	Prywatna Szkoła Rękodzielnicza Żeńska, im. Pauliny Baumanowej przy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej		krawiecki	
16	**Warszawa**, Potok ul. Marymoncka	Szkoła Zawodowa Żeńska „Nauka i Praca"	niższa	krawiecko-biel.	
17	**Warszawa** ul. Długa 39	Szkoła Zawodowa dla Dziewcząt Żydowskich, Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów	niższa	krawiecki konfekcji dziecięcej	

dalszy ciąg nastąpi

Bezpieczeństwo i higjena pracy przy robotach budowlanych*)

Przenoszenie i składanie materjałów.

§ 28. (1) Przy podawaniu ręcznem materjałów z poziomu niższego na poziom wyżej położony, zabronione jest ustawianie pracowników jednego nad drugim w jednej linji pionowej.

(2) Materjały budowlane i narzędzia należy składać na placu budowy w ten sposób, aby nie powodowały niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzkiego przez możliwość wywracania lub staczania się.

Rowy i wykopy.

§ 29. (1) Rowy i wykopy, głębsze ponad 1 m, należy zabezpieczyć od osuwania się gruntu zapomocą stoków naturalnych, właściwych dla danego gruntu, lub też zapomocą odeskowań. Obowiązek odeskowania nie dotyczy wykonywanych w trwałym grun cie dołów drenowych o pochyłych bokach i o największej głębokości 1,75 m, gdy różnica pomiędzy poziomem, na którym stoją pracownicy przy kopaniu dołu, a poziomem otaczającego terenu nie przekracza 1 m, a rury drenowe są zakładane zapomocą haków.

(2) Składanie materjałów budowlanych na brzegu wykopu jest dozwolone, gdy stosownie do warunków miejscowych parcie na grunt tych materjałów nie wywoła osunięcia się ziemi, grożącego zasypaniem wykopu. Składanie materjałów w pobliżu wykopu bez pozwolenia kierownika budowy jest zabronione.

(3) Po większych deszczach lub mrozach przed wznowieniem robót w wykopach należy zbadać wykopy i usunąć ewentualne uszkodzenia.

(4) Jeżeli w ziemi znajdują się kable elektryczne, rury wodociągowe, gazowe lub inne podobne urządzenia, należy o zamierzonem rozkopywaniu ziemi zawiadomić instytucje, sprawujące nadzór nad temi urządzeniami, a przy robotach ściśle zastosować się do wskazówek, przez te instytucje udzielonych.

(5) Przy zasypywaniu wykopów, urządzenia zapobiegające osuwaniu się gruntu można usuwać tylko stopniowo.

Studnie i szyby.

§ 30. (1) Budowę studzien i szybów należy wykonywać przez fachowe przedsiębiorstwa, zatrudniające fachowych pracowników, dobrze obeznanych z tego rodzaju robotami.

(2) Boczne ściany wykopów studziennych i szybów należy ująć w odeskowanie, zaopatrzone w poziome rozparcia, wyłączające możliwość obwalenia się gruntu i zasypania znajdujących się w wykopie robotników.

(3) Gdy pogłębienie studni lub szybu postępuje równocześnie z opuszczeniem płaszcza studziennego, odeskowania nie są konieczne. W tym przypadku zabronione jest dokonywanie głębszych podkopów, niż 0,50 m, licząc od dolnej krawędzi płaszcza. Z chwilą, gdy dno wykopu, na którym znajdują się pracownicy, osiągnie głębokość większą niż 1.60 m od górnej krawędzi płaszcza, należy zapewnić środki, umożliwiające natychmiastowe i jednoczesne wydostanie się z wykopu każdemu pracownikowi oddzielnie.

Układanie belek stropowych, otwory w ścianach, stosowanie wiązań dachowych.

§ 31. (1) Gdy zachodzi potrzeba wykonywania pracy nad poziomem dźwigarów stropowych, nieprzekrytych stropem lub nieprzesklepionych natychmiast po ich ułożeniu, dźwigary należy zaopatrzyć w czasowe pokrycie przez szczelne i mocne ułożenie pokładu z desek o grubości, należycie zapewniającej bezpieczeństwo pracownikom.

(2) Na pokładzie zabronione jest urządzanie składów materjałów budowlanych. W razie potrzeby czasowego magazynowania materjałów budowlanych na pokładzie, należy go wzmocnić odpowiednio do przewidywanego obciążenia.

(3) Dźwigary stropowe, znajdujące się bezpośrednio niżej pod dźwigarami przekrytemi pokładem, o którym mowa w ust. (1) i (2), należy przekryć pojedyńczemi deskami w odstępach, wynoszących co najmniej 0.07 m.

(4) Wypełnianie stropów betonem, przekrywanie sklepieniem i materjałem stropowym ma się odbywać w zasadzie w kolejności od dolnych kondygnacyj do górnych.

(D. c. n.)

*) Dalszy ciąg rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej, drukowanego w Nr. Nr. 31, 33 i 34 „Rzemiosła“.

Działalność Organizacyjno-Handlowa Izb Rzemieślniczych i Związku Izb Rzemieślniczych R.P.

Możliwości eksportowe rzemiosła

W dniu 22 sierpnia r. b. na terenie Związku Izb Rzemieślniczych R. P. odbyła się konferencja z przedstawicielami importerów **Stanów Zjednoczonych A. P., Hiszpanji, Portugalji i Włoch** oraz **krajów bliskiego wschodu — Iraku, Syrji, Palestyny, Egiptu,** a nawet aktualnej obecnie **Abisynji.** Importerzy ci w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu podejmują działalność w kierunku skompensowania obrotów z wymienionymi krajami w dziedzinie importu bawełny do Polski, którego roczna wartość sięga blisko 50 miljonów złotych. W wyniku konferencji ujawniono bardzo poważne możliwości eksportowe dla rzemiosła niemal wszystkich gałęzi produkcyjnych. W szczególności znaleźć mogą zbyt wyroby: **bednarskie** (beczki do piwa, wiadra drewniane, balie, szafliki, mniejsze kadzie), **koszykarskie** (kosze wszelkiego rodzaju, walizki, kosze plażowe meble, sita), **kołodziejskie** (taczki robotnicze, saneczki sportowe, inny sprzęt sportowy), **rzeźbiarskie z drzewa** (rączki do lasek, parasoli, rękojeście do broni, talerze drewniane, tace, pudełka, szkatułki, przedmioty pamiątkowe, figurki i t. p.), **stolarskie** (meble kuchenne, krzesła, ławki i stoły ogrodowe, stolnice, deski do prasowania, płyty posadzkowe, okna i drzwi do budynków, zabawki drewniane i t. p.), **tokarskie** (wałki do ciasta, młotki drewniane, trzonki do narzędzi, łopat, szczotek i pendzli), **tapicerskie** (łóżka polowe), **czapnicze i kapelusznicze** (czapki sportowe męskie, kapelusze, czapki i berety plażowe męskie, damskie i dziecinne, białe i kolorowe, kapelusze damskie) **krawieckie** (odzież męska, damska i dziecinna), **powroźnicze** (całokształt zakresu produkcji) **szczotkarskie, szmuklerskie** (firanki, serwetki, guziki), **kuśnierskie** (kożuszki baranie), **garbarskie** (skóry baranie, źrebięce i cielęce, skóry obuwiane chromowe, giemzowe i bukatowe, skóry galanteryjne), **białoskórnicze** (skóry galanteryjne i rękawicznicze), **rękawicznicze** (rękawiczki damskie i męskie wszelkiego rodzaju, rękawice techniczne, sportowe i t. p.), **szewckie** (pantofle damskie zwłaszcza luksusowe, pantofle ranne i nocne, lekkie obuwie spacerowe męskie i damskie, buty z cholewami wyższego gatunku i t. p.), **rymarskie** (galanterja skórzana, torebki damskie i t. p.), **cukiernicze** (czekolada tabliczkowa i czekoladki deserowe), **wędliniarskie** (szynki wędzone oraz szynki w puszkach, różne wędliny i konserwy, bekony, smalec wieprzowy), **rzeźnicze** (całe świnie bez głów, odpadki poubojowe: jelita owcze, żołądki cielęce, pęcherze, szczecina, łój, skóry surowe solone baranie wagi od 2 i pół do 3 kg., te same skóry suszone wagi do 850 gr. i t. p.), **blacharskie** (foremki i formy do ciast, latarnie i lampy, baki samochodowe), **bronzownicze** (tanie sztućce stołowe, jednak noże bez ostrzy) **ślusarskie** (okucia meblowe, okucia do waliz, torebek i t. p., kłódki, drobna galanterja, meble żelazne, narzędzia (zwłaszcza komplety dla dzieci), **złotnicze** (wszelkiego rodzaju), **introligatorskie** (futerały do biżuterii). Importerzy proponują dogodne warunki, gdyż towar byłby odbierany w Polsce, a otrzymanie akredytywy umożliwia finansowanie eksportu, przyczem płatność następowałaby w Polsce na podstawie dokumentów okrętowych (konosamentów).

Również inni importerzy ze **Stanów Zjednoczonych A. P.** interesują się szeregiem artykułów wśród których wymienić należy: szachy, szklane ozdoby choinkowe, drewniane miseczki toczone, drobne sprzęty drewniane używane w gospodarstwie domowem (dla domów pięciocentowych), witraże kościelne różnych wielkości, koszyki do bielizny owalne, obuwie sportowe typu harcerskiego (amerykańskiego), pasztety, kiełbasy i inne wyroby wędliniarskie, pendzle prawdziwe borsucze do golenia, rękawiczki damskie, guziki drewniane (bardzo aktualny artykuł mody damskiej).

Bliższych informacyj zainteresowanym rzemieślnikom udzieli Biuro organizacyjno-handlowe Rzemiosła, Warszawa, Mazowiecka 1 oraz referat stołeczny tegoż biura: Królewska 23, tel. 256-33 oraz oddziały B. O. H. R. w Izbach Rzemieślniczych, bądź poszczególne Izby Rzemieślnicze.

Walne Zebranie Cechu Zrzeszonych Jubilerów Złotników i Grawerów w Warszawie

W dniu 12 sierpnia r. b. w lokalu Centr. Związku Rzemieślników Żydów odbyło się pod przewodnictwem p. E. Głowiczowera Walne Zebranie Cechu Zrzeszonych Jubilerów, Złotników i Grawerów, na którem między innemi sprawami omawiano kwestję współpracy rzemiosła złotniczego z Biurem Organizacyjno - Handlowem Rzemiosła. Na temat tej współpracy i zadań BOHR. wygłosił szczegółowy i obszerny referat informacyjno - dyskusyjny referent stołeczny BOHR. p. Roman Gessner. Po referacie wymieniony udzielał szczegółowych wyjaśnień odnośnie kredytów dla rzemiosła oraz zorganizowania rzemieślników w spółki lub spółdzielnie, które na terenie rzemiosła jubilerskiego są specjalnie aktulane z uwagi na daleko idące uzależnienie tegoż od odbiorców, którzy przeważnie występują w roli nakładców, często wyzyskujących brak dostatecznej siły organizacyjnej tego rzemiosła, oraz jego słabą zdolność kredytową i finansową.

Na zebraniu powołano komisję organizacyjną, która podejmie szczegółowe prace nad zorganizowaniem rzemiosła złotniczego pod względem handlowo-gospodarczym.

POKŁOSIE WYSTAWY PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZEJ W GDYNI

W ostatnich paru latach widzieliśmy w różnych miastach Polski zorganizowane imprezy targowo-wystawowe. Brali się do tego niejednokrotnie ludzie niefachowi, którzy nie umieli częstokroć odpowiednio zapropagować wystawę czy targi, przyspożyć im należną ilość zwiedzających.

Skutki powyższej organizacji też były w wielu wypadkach opłakane. Firmy wydające dość znaczne sumy zarówno za miejsce na wystawie czy targach jak również na urządzenie stoiska i jego obsłużenie nie otrzymywały nic, żadnych korzyści, to też w przyszłości, gdy im zaproponowała wzięcie udziału w targach czy wystawie jakaś instytucja dająca gwarancję przeprowadzenie wszechstronnej propagandy danej imprezy wystawowej, to mimo to firma, biorąca w nieudanej imprezie, na przyszłość postanowiła i w innych targach czy wystawach udziału nie brać.

Podkreślić tu należy w prawdzie, że szereg wystaw i targów w Polsce organizowanych jest odpowiednio, co zapewnia im rokrocznie wzrastające powodzenie. Wśród tych ostatnich na pierwsze miejsce postawić należy Ogólnopolskie Targi Rzemiosła w Poznaniu, organizowane w ramach Międzynarodowych Targów Poznańskich. W każdym razie stwierdzić należy, iż imprez wystawowych dobrze zorganizowanych było w latach ostatnich w Polsce nie wiele poza rokrocznie odbywającemi się i wspomnianemi targami w Poznaniu, Targami Wschodniemi we Lwowie, Targami Północnemi w Wilnie czy Targami Wołyńskiemi w Równem.

Wobec powyższego organizatorzy nowych imprez targowych napotykać musza na niesłychane trudności, aby zebrać odpowiedni zespół firm, któreby eksponatami swemi mogły zaprezentować daną wytwórczość.

Wystawa Przemysłowo - Rzemieślnicza w Gdyni jest pierwszą imprezą w Polsce, której okres trwania obejmuje przeszło 2 miesiące czasu. Przyznać należy, iż dotychczas nie mieliśmy przedsiębiorców, którzy chcieliby zaryzykować tak długotrwałą imprezę, to też choćby ze względu na ten tylko moment zasługuje ona na uwagę. Miasto Gdynia nie miała dotąd podobnie zorganizowanej imprezy targowo-wystawowej, jak wystawa przemysłowo-rzemieślnicza w r. b. Zeszłoroczna wystawa rzemieślnicza była tem początkiem organizacji wystaw nad polskiem morzem, jednakże rozmiarami swemi nie może się równać z wystawą tegoroczną.

Podkreślić należy wysiłki organizatorów Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni w kierunku postawienia imprezy tej na należytym poziomie.

Wystawa w dniu dzisiejszym ma zamknąć swe podwoje. W tym dniu organizatorzy imprezy tej będą robić rachunek sumienia czy wszystko zostało należycie wykorzystane, czy impreza ta przyniosła wystawcom i zwiedzającym to co przynieść była winna, czy wystawcy wywiązali się dobrze z nałożonego zadania. Wystawa w założeniu swem miała zaprezentować przedewszystkiem produkcję rzemiosła polskiego i wykazać jej wysoką wartość. Wprawdzie nie dała ona wyczerpującego obrazu tego co rzemiosło w Polsce robi, ale biorąc pod uwagę wielki trud należytego zorganizowania szerzej pojętej imprezy wyrazić należy uznanie też i za to co zorganizowano i przypuszczać należy, iż w latach następnych osiągnie ona należyty poziom. Każdy początek jest zwykle trudny.

O Wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni pisaliśmy niejednkrotnie. Obecnie pragniemy jeszcze podać szereg opisów ciekawszych eksponatów firm, które zwróciły naszą uwagę, a o których nie wzmiankowaliśmy w poprzednich sprawozdaniach.

BILANS WYSTAWY

Poniższe informacje otrzymaliśmy od Dyrekcji Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni.

W niedzielę, 1-go września nastąpi zamknięcie Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni, zorganizowanej przez miejscowe społeczeństwo, z wybitnym udziałem rzemieślników. Głównym celem Wystawy było wykazanie społeczeństwu wybrzeża zdolności wytwórczych rzemiosła gdyńskiego, które bardzo często pomijane jest przez różne firmy, niepotrzebnie pokrywające swe zapotrzebowania u rzemieślników innych narodowości, poza Gdynią. Drugim poważnym czynnikiem było wykazanie zdolności wywozowych wytworów naszego rzemiosła do innych krajów.

Wystawa Przemysłowo - Rzemieślnicza w Gdyni najzupełniej odpowiedziała swemu zadaniu, co stwierdziły sfery gospodarcze, zapoznając się dokładnie z tegorocznym, dość poważnym pokazem naszej wytwórczości nad Bałtykiem.

Tranzakcje handlowe, dokonane na Wystawie od dnia jej otwarcia, t. j. 29-go czerwca, do 27-go sierpnia, wyrażają się liczbą 432,000 złotych, pozostawionych przez odbiorców za różne towary: środki spożywcze 5,000 zł, owoce 3,000 zł, wyroby bednarskie 10,000 zł, wyr. blaszane 18,000 zł, materjały budowlane 20,000 zł, wyr. z bursztynu naturalnego i sztucznego 3,000 zł, chemiczne i kosmetyczne 41,000, przem. drzewny 8,000 zł, przedmioty elektrotechniczne 33,000, instrumenty muzyczne 10,000 zł, futra 15,000, galanterja i wyroby celuloidowe 19,000, wyroby garbarskie 5,000, ceramika 3,000, grawerstwo 2,000 zł, konfekcja 10,000, konserwy różne 10,000, koszykarstwo 1,000 zł, przemysł ludowy 20,000, malarstwo 5,000, przemysł metalowy 50,000, powroźnictwo 3,000, przemysł wódczany 10,000, przemysł zabawkarski 5,000, galanterja skórzana 3,000, meble 24,000, przemysł

szklany 2,000 zł, przemysł włókienniczy 25,000 złotych.

Wystawa była przedmiotem zainteresowania także licznych gości z zagranicy, z pośród których wymienić należy chociażby tylko niektórych, jak: generalnego sekretarza Izby Handlowej i Przemysłowej Palestyńsko-Polskiej w Tel-Aviv p. Józefa Grosskopfa, który poczynił zamówienia na dykty, forniery, konserwy mięsne, wyroby z bursztynu sztucznego, kwiaty sztuczne, wyroby blaszane do użytku w gospodarstwie domowem, koronki, hafty, wyr. szklarskie, proszki mydlane, pianina, materjały budowlane, jak papę, lastrico, cegłę (pustaki), biżuterję, ramy do oprawy obrazów i szereg innych.

Wycieczka Federacji Kupców Polskich z Detroit (U. S. A.) w liczbie 42 osób zainteresowała się kilimami, zabawkami, futrami, konserwami mięsnemi, koronkami, haftami, wyrobami wódczanemi, galanterją skórzaną. Podobne zainteresowanie okazała wycieczka Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego z Chicago, w liczbie 36 osób, przeważnie kupców.

Kupców angielskich z Londynu w liczbie 40 osób interesowały: meble, wyroby bursztynowe, ceramika, przemysł ludowy, hafty, koronki, wyroby lniane.

Wycieczka kupców i rzemieślników gdańskich, licząca zgórą 4,000 osób, interesowała się wszystkiemi bez wyjątku eksponatami, podnosząc dobroć wyrobów polskich, które są znacznie tańsze, niż gdańskie.

Słuchacze Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni, pod przewodnictwem rektora Kolegjum prof. dr. Tadeusza Hilarowicza, zwiedzili Wystawę, która — jak podkreślali — była dla nich rzeczą bardzo ciekawą. Wśród tych zwiedzających byli: Polacy, Węgrzy, Czesi, Rumuni, Jugosłowianie, Bułgarzy, Estończycy, Finowie, Łotysze, Austrjacy.

Ogółem Wystawę w Gdyni zwiedziło około 80,000 osób. Wystawa spełniła też w poważnym stopniu zadanie dydaktyczne, liczni bowiem zwiedzający przekonali się, że wiele wyrobów, sprowadzanych niepotrzebnie z zagranicy, wytwarza polskie rzemiosło w kraju, oddając je po cenach znacznie niższych, niż obce, a dobrocią wyroby polskie górują nad obcemi.

Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni, Sp. z o. o., urządzające Wystawę Przemysłowo-Rzemieślniczą, spełniło należycie swój obowiązek. Rozpoczęło tę rzecz środkami bardzo skromnemi, a dziś poszczycić się może okazałemi objektami, przedstawiającemi dużą wartość materjalną. Działalność T-wa Wystaw i Targów nie kończy się z zamknięciem tegorocznej Wystawy, gdyż już teraz czynione są przygotowania do wystawy w roku przyszłym. Instytucja ta o charakterze stałym, ma spełniać rolę poważnego pośrednika pomiędzy wytwórczością a odbiorcami w innych krajach, coraz bardziej interesujących się życiem gospodarczem Polski i rozwojem jej gospodarczej stolicy — Gdyni.

Stoisko firmy Sp. Akc. Fabryk Metalowych p. f. „Norblin, B-cia Buch i T. Werner"

Sp. Akc. Fabryk Metalowych p. f. **„Norblin, B-cia Buch i T. Werner“** (Warszawa, Żelazna 51) wystąpiła na wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni, podobnie jak i na tegorocznych Targach Poznańskich, w obszernem stoisku, które oryginalnem ujęciem architektonicznem **zdała przyciągało wzrok zwiedzających.** U wejścia do stoiska zauważyliśmy przedewszystkiem z dwóch stron ustawione po dwa słupy, wykonane z blachy miedzianej, które stwarzały imponujące wrażenie. Wewnątrz stoiska umieszczono szereg wyrobów z mosiądzu i miedzi, które to jak wiadomo są przedmiotem poważniejszego zainteresowania wśród **szerokich rzesz rzemieślniczych branży metalowej.**

Prócz działu surowcowego inna część stoiska zawierała dwa efektownie oświetlone okna wystawowe, w których w jednem z nich zauważyliśmy nadzwyczaj misternie wykonane **monstrancje, kielichy** i t. p. **wyroby kościelne.** Jak wiadomo artykuły te są przedmiotem znacznego popytu nietylko na rynku wewnętrznym, lecz również **interesuje się niemi też w znacznym stopniu i zagranicą, a zwłaszcza Polonja amerykańska** chętnie wyżej wspomniane artykuły za pośrednictwem firmy Norblin, B-cia Buch i T. Werner z Polski nabywa.

W drugiem ze wspomnianych okien wystawowych zauważyliśmy znanej jakości **firmowe platery,** które to zarówno solidnem wykonaniem jak i przystępnemi cenami **znajdują coraz liczniejszych odbiorców.** Platery te zarówno dzięki wyżej wspomnianym zaletom, jak i dzięki temu, że w formach swych idą całkowicie z postępem czasu, **śmiało dorównać mogą platerom zagranicznym, wyrabianym przez fabryki o wszechświatowej sławie.**

Przy tej okazji wspomnieć należy, iż fabryka w r. ubiegłym **obchodziła 125-letni jubileusz istnienia, zatrudniając w swych warsztatach przez szereg lat wielu rzemieślników, którzy nabrawszy odpowiedniej rutyny i przeszedłszy odpowiednie wyszkolenie stają się w następstwie samodzielnemi mistrzami.**

Polski przemysł bursztynowy rozwija się pomyślnie

Stoisko firmy Piotr Trześniak

Wprost wejścia na Wystawę Przemysłowo - Rzemieślniczą w Gdyni umieszczone zostało stoisko-kiosk p. **Piotra Trześniaka,** który to reprezentuje **najpoważniejsze przedsiębiorstwo wyrobów bursztynowych w kraju,** będąc właścicielem jedynej polskiej wytwórni ozdób tego szlachetnego kamienia.

Mimo pobliskiej konkurencji W. M. Gdańska i przemysłu bursztynowego niemieckiego, **fabryka p. Trześniaka,** istniejąca zaledwie lat 12, **rozwija się coraz pomyślniej,** zatrudniając coraz większe rzesze robotników. Dziś już fabryka ta daje zatrudnienie około 40 robotnikom, wypuszczając na rynek

artykuły, które **zarówno precyzją wykonania, jak i niską ceną podbiły nietylko rynek wewnętrzny,** ale są również **chętnie zamawiane przez odbiorców zagranicznych.**

Aby jeszcze bardziej rozwinąć produkcję wyrobów bursztynowych, przyczynić się do potanienia wyrobów — fabryka projektuje w najbliższym czasie zbudowanie specjalnego wyławiacza do wydobywania bursztynu z dna morskiego.

Przy tej okazji podkreślić należy, iż p. **Piotr Trześniak** cieszy się w kołach obywatelskich Gdyni znacznem uznaniem: jest on prezesem Towarzystwa Przemysłowców w Gdyni, a następnie członkiem Rady Nadzorczej Towarzystwa Wystaw i Targów w Gdyni. W związku z Wystawą Przemysłowo-Rzemieślniczą w Gdyni **firma p. Piotra Trześniaka otrzymała szereg zamówień,** które to, jakoteż i zamówienia inne, pozwolą jej w dalszym ciągu **rozwijać rodzimą produkcję bursztynową.**

Doskonałe buljony w stoisku f. M. Zamek

Znana w całej Polsce f-ma **M. Zamek** z Tczewa częstowała nas w stoisku na Wystawie Przemysłowo - Rzemieślniczej w Gdyni doskonałym rosołem w minjaturowych filiżaneczkach, przygotowanym na miejscu przez zanurzenie w gorącej wodzie odrobiny ekstraktu mięsnego, znanego pod nazwą kondensowanego rosołu mięsnego.

Firma wspomniana wytwarza kostki buljonowe, które są **nadzwyczaj wydajne, wyrabiane z najszlachetniejszych produktów naturalnych.**

Buljon M. Zamka ma tę jeszcze dodatnią właściwość, że przechowany w miejscu chłodnem oraz zamkniętem naczyniu **utrzymuje się w wyborowym stanie przez długie lata.** Mięsny rosół **M. Zamka** używać można do wszelkich płynnych potraw i sosów w miejsce mięsa względnie kości, który swym smakiem i cząstkami pożywnemi doskonale zastępuje mięso oryginalne.

Nic przeto dziwnego, że **stoisko f-my M. Zamek** na Wystawie wzbudzało wśród zwiedzających, a zwłaszcza pań domu znaczne zainteresowanie i **pozostawało stale w oblężeniu.**

Interesujące wytwory przemysłu chemiczno-kosmetycznego

Stoisko f-my „Pharmachemia" W. Paździerski

Zatrzymując się około stoiska f-my **„Pharmachemia"** laborat. chemiczno - kosmetyczne **Mgr. Farm. W. Paździerskiego** (Bydgoszcz, tel. 14-61) mamy wrażenie, że znajdujemy się nie w Polsce, lecz w Japonji. Oto stoisko powyższej f-my wykonane zostało **w stylu japońskim.** Przed stoiskiem firmowe ulotki reklamowe rozdają trzy panienki, ucharakteryzowane na Japonki i ubrane w japońskie stroje. Zdawaćby się mogło, że są to rodowite Japonki, jednakże ich czysto polska mowa zdradza właściwe pochodzenie.

Stoisko firmowe oparte jest dlatego na motywach japońskich, iż f-ma używa jako surowca do produkcji poważniejszej ilości swych artykułów specjalnych olejków, sprowadzanych z „kraju kwitnącej wiśni".

Wśród licznych szlachetnych mikstur, wychodzących z laboratorjum firmy, specjalnem zainteresowaniem na Wystawie cieszy się **krem „Halina" Nr. 1, usuwający pryszcze, piegi, wągry** i t. d. Dla stwierdzenia skuteczności działania tego środka kosmetycznego demonstruje p. Mgr. Farm. Farm. W. Paździerski chłopca, którego jedna połowa twarzy oszpecona jest piegami, a druga wolna od nich, **naskutek działania kremu „Halina".**

Zwróciliśmy uwagę również na **balsam na włosy pod nazwą „Mag" Nr. 1,** który usuwa radykalnie łupież, zachowuje bujne włosy i zapobiega ich wypadaniu oraz balsam na włosy **„Mag" Nr. 2,** który nie będąc farbą, **przywraca siwym włosom pierwotny kolor.**

W ekspansji swej firma nie ograniczyła się jedynie do zbytu swych artykułów na rynku krajowym, ale **sięgnęła też poza jego granice.** Obecnie wyroby firmowe znajdują **chętnych nabywców w Anglji, Francji, a zwłaszcza w Palestynie,** gdzie na światowej **Wystawie w Tel-Aviv** w roku ubiegłym podobnie jak i na **Wystawie Brytyjskiej** w roku **1934 odznaczona została złotemi medalami.**

Nasz przemysł muzyczny możc śmiało konkurować z zagranicą

Stoisko f-my T. Betting

Ożywienie poważnego nastroju, jaki panował na Wystawie Przemysłowo - Rzemieślniczej w Gdyni dokonywane było z powodzeniem za pośrednictwem muzyki, rozchodzącej się ze stoiska f-my **T. Betting,** która podobnie jak na tegorocznych Targach Poznańskich, jak i Katowickich, wystąpiła również w stoisku, gromadząc parę swych **niezmiernie cennych instrumentów.**

F-ma **T. Betting i S-ka** zajmuje się produkcją zarówno fortepianów, jak i pianin. Instrumenty te odznaczone zostały **najwyższemi nagrodami na wystawach w Paryżu, Petersburgu, Brukselli, Antwerpji i Katowicach.** Nic dziwnego, gdyż fortepiany i pianina **„Bettinga"** to **ostatni wyraz techniki,** instrumenty odznaczające się **głębokością i czystością tonu.**

Chcąc uprzystępnić konsumentom nabycie towaru fabryka osobom zasługującym na kredyt sprzedaje towar na raty przy wpłacie w chwili nabycia 300 zł. gotówki. Na Wystawie w Gdyni firma **sprzedała kilkanaście swych instrumentów.** Poza Lesznem, gdzie mieści się fabryka, firma posiada **skład fabryczny w Częstochowie,** przy ul. Panny Marji 62, tel. 10-57.

Pomyślny zbyt rodzimej kazeiny

Stoisko f-my Laboratorjum T. Splitt

W dalszej wędrówce po Wystawie Przemysłowo-Rzemieślni-

czej w Gdyni, zatrzymujemy się około stoiska **f. Laboratorjum T. Splitt** w Poznaniu, która zarówno ciekawie ujętą szatą dekoracyjną jak i interesującemi eksponatami zasługuje na szersze omówienie.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, iż firma w ostatnich latach brała udział prawie we wszystkich większych imprezach targowo-wystawowych w całym kraju, wzbudzając wśród zwiedzających duże zainteresowanie.

Na Wystawie Gdyńskiej na uwagę zasługuje przedewszystkiem firmowa **kazeina**, która dzięki licznym zaletom jest produkowana i sprzedawana w coraz większych ilościach. Najnowsze urządzenia techniczne firmy **T. Splitt** pozwalają na wyprodukowanie towaru **nawet lepszego od argentyńskiego**, którego konkurencja wobec powyższego stanu rzeczy daje się obecnie odczuwać w mniejszych rozmiarach na rynku krajowym niż w latach ostatnich.

Kazeina firmowa wytwarzana jest w czterech gatunkach, a mianowicie: 1) **gruba**, 2) **śrutowa**, 3) **śrutowa przecierana**, 4) **mielona**.

Poza kazeiną widzimy w stoisku firmowem **słynne w całej Polsce inhalatory** p. n. **„M.A.M.“**, które dzięki wybitnym zaletom dezynfekcyjnym, jak i niskiej cenie (1,20 zł. za sztukę), **znajdują coraz liczniejszych nabywców zarówno wśród konsumentów, jak i sprzedawców hurtowych i detalicznych.** Dzięki ostatnio poczynionym udoskonaleniom inhalatory „M.A.M“ wytwarzane obecnie dają pełną gwarancję skuteczności działania w ciągu bardzo długiego czasu. **Inhalator M. A. M.** — to środek, **który każdy człowiek od dziecka do starca winien posiadać i użytkować.**

Firma A. Sobkowski na Wystawie

W dalszych wędrówkach po Wystawie Przemysłowo - Rzemieślniczej w Gdyni zatrzymujemy się około stoiska F-my A. Sobkowski z Międzychoda, która zaprezentowała nam w swem niewielkiem stoisku cały szereg artykułów branży obuwianej.

Firma wspomniana specjalizuje się w zakresie produkcji butów zawodowych, a zwłaszcza dla rybołówstwa i kanalizacji. Buty te nabywane są przez różne instytucje miejskie wodociągowo-kanalizacyjne ze strony różnych miast Wielkopolski i Pomorza.

W stoisku firmowem zauważyliśmy również buty myśliwskie, które dzięki solidnemu wykonaniu nabywane są w coraz poważniejszych robmiarach przez myśliwych.

Oszczędna gospodyni używa do prania tylko fiołkowy proszek mydlany „Aja“

Pisząc o przemyśle mydlarskim na Wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni nie sposób pominąć **oryginalnego stoiska f-my „Aja“**, która tym razem wystąpiła z dekoracją żywo wyodrębniającą się od położonych w pobliżu. Zauważyliśmy tu na tle dekoracji przedstawiającej morze nasypany prawdziwy piasek a w nim umocowany kij wraz z rozwieszoną na sznurku bielizną. Bielizna ta jest śnieżno biała, gdyż jak nas informują, **uprana została przy użyciu fiołkowego proszku mydlanego „Aja“.**

Firma **„Aja“** (Poznań, Plac Nowomiejski 1, fabryka Dąbrowskiego 94) jest prowadzona przez zasłużonego założyciela p. **Antoniego Jabłońskiego, wybitnego fachowca** i długoletniego pracownika poważnych zakładów o światowej sławie w przemyśle mydlarskim w Niemczech. Firma **„Aja“** założona została przed 3-ma laty i mimo krótkiego okresu istnienia dzięki wysokiej jakości swych wyrobów **zdążyła się w poważnym stopniu zaprowadzić na rynku krajowym,** zwłaszcza na terenie woj. poznańskiego i pomorskiego.

Zaletą proszku do prania „Aja“ prócz wybitnych własności technicznych jest też **przyjemny fiołkowy zapach.** Dla reklamy firma „Aja“ **do każdej paczki proszku fiołkowego dodaje praktyczny podarunek.**

Zaznaczyć jeszcze należy, iż f-ma wspomniana bierze stale udział w różnych targach w całym kraju, gdzie jak naprzykład na **Wystawie Regjonalnej w Ostrzeszowie** odznaczona została **złotym medalem.**—W ostatniej chwili dowiadujemy się, że firma „Aja“ uzyskała na mocy analizy i orzeczenia Komisji Rzeczoznawczej na Wystawie Przemysłowo - Rzemieślniczej w Gdyni **Medal Srebrny,** a więc odznaczenie wysokie, jeśli zważymy że inna firma światowej sławy w tej samej dziedzinie wytwórczości otrzymała niższe odznaczenie.



Stoisko Związku Polskiego Przemysłu Konserwowego w Warszawie na Wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni. Godzi się zaznaczyć, że Związek rozwinął w ostatnim czasie szeroko zakreśloną akcję propagandową spożycia konserw w kraju.

Rola K. K. O. miasta Gdyni w podnoszeniu życia gospodarczego na terenia m. Gdyni

Zwiedzając Wystawę Przemysłowo - Rzemieślniczą w Gdyni oglądamy też interesujące stoisko **Komunalnej Kasy Oszczędności m. Gdyni** w Gdyni, które ulokowane było w dużej sali na piętrze tuż u wejścia na Wystawę. Zwracamy uwagę na pomysłowe **nowoczesne ujęcie dekoracji stoiska,** przyciągające wzrok każdego kto się w pobliżu znajdzie. W stoisku tem zauważamy przedewszystkiem foto-montaże, ilustrujące **rozwój tej instytucji,** który podobnie jak i Gdynia **odbywa się w tempie doprawdy iście amerykańskiem.** Na jednej z plansz przedstawiono foto - montaż gmachu jaki w roku powstania, a więc w r. 1926 instytucja ta zajmowała, dalej widzimy już większy gmach zajmowany przez K. K. O. m. Gdyni w r. 1928 i wreszcie gmach własny przy zbiegu ul. S-to Jańskiej i 10 Lutego zajmowany od r. 1932 po dzień dzisiejszy, który swym **reprezentacyjnym wyglądem przyczynia się do podniesienia nowoczesnego charakteru budownictwa m. Gdyni.** Inny foto-montaż pokazuje nam podobiznę prezesa Komitetu Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej oraz naczelnego dyrektora K. K. O. m. Gdyni **p. Franciszka Linke'go,** który dzięki dużej znajomości i energji na tem stanowisku przyczynił się walnie do rozkwitu K. K. O. stawiając instytucję tę **na czołowe miejsce wśród innych komunalnych kas oszczędności w Polsce.**

Dalsza część stoiska podaje nam szereg cyfr, **cyfr niezmiernie wymownych,** w sposób dobitny wykazujący jaką rolę K. K. O. m. Gdyni odegrała przedewszystkiem w podniesieniu Gdyni do poziomu, na którym się ona obecnie znajduje. Z ciekawych zestawień tych cyfr dowiadujemy się, iż gdy w roku powstania, a więc w 1926 wkłady oszczędnościowe K. K. O. m. Gdyni wynosiły zaledwie 130.000 zł. to w 1930 r., a więc już w roku kryzysu podniosły się aż do 3.267.000 zł., zaś w **1935 wynoszą 5.415.000 zł.,** mając nadal **stale tendencję wzrostu.** Dalej widzimy napis, że K . K. O. poważnie rozwinęła też **dział skarbonek,** których jest obecnie w tej instytucji 1046 (tysiąc czterdzieści sześć sztuk) zaś o powadze sum przechodzących przez K. K. O. m. Gdyni najlepiej zaświadczyć może suma wypłaconych procentów, które od chwili powstania K. K .O. aż do roku ubiegłego dosięgły sumy 1.320.000 zł.

K.K.O. m. Gdyni **bierze żywy udział w udzielaniu kredytów na zdrowych podstawach,** przyczyniając się w znacznym stopniu do podniesienia życia gospodarczego miast na różnych odcinkach, które bez pomocy tej placówki niejednokrotnie mogłyby się znaleźć w sytuacji bardzo trudnej. I tak np. K. K. O. m. Gdyni udzieliła od r. 1926 do 1934 r. kredytów m. in. przemysłowi 16.000.000 zł., handlowi 13.000.000 zł., rzemiosłu 3.500.000 zł. i t. p.

Zwracamy jeszcze uwagę w stoisku K. K. O. m. Gdyni na wystwie na inne również charakterystyczne dla działalności tej placówki finansowej wymowne cyfry: a więc obrotów w r. 1926 dokonano na 6.384.000 zł. zaś w r. 1934 na 220.000.000 zł.; rozpiętość tych dwóch sum podkreślamy. **Również i sumy bilansu uległy we wzmiankowanym okresie czasu podobnemu wzrostowi:** gdy w r. 1926 wynosiły 176.900, w r. 1934 — 10.131.000 zł. Na koniec kapitał własny z 23.000 zł. w r. 1926 podniósł się do 700.000 zł. w r. 1934.

K. K. O. m. Gdyni życzymy dalszego pomyślnego rozwoju, który stanie się chyba też udziałem tych, którym ona kredytów udziela, a więc zainteresowanym jest w niem i w znacznem stopniu i **polski rzemieślnik.**

Czy można osłabić zmęczenie

Lato. Część pracowników na urlopie, inni zaś ze zdwojoną energją muszą pracować, gdyż wy konywują nietylko prace we wla snym zakresie lecz również i za tych, którzy w tym czasie odpoczywają na letniskach. Gorąco! Duszne powietrze czyni trudnym oddech, Niejednego z pracowników zaczyna boleć głowa. Niestety, powierzoną pracę należy wykonać, siedząc nietylko w godzinach zwykłych biurowych lecz często i dodatkowych wieczornych. **O ile lepiej pracowałby niejeden urzędnik czy urzędniczka, gdyby wiedział, że najmniejszy w świecie kieszonkowy inhalator p. n. „Petit" przywrócić mu może w ciągu 2 — 3 minut energję do pracy,** ukrócić ból głowy, jakoteż oziębić rozpalone skronie, bez używania do tego ręcznika zamoczonego w zimnej wodzie. Mały kieszonkowy inhalator **„Petit"** nabyty na Wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni w stoisku f. **„Alba"** Wytwórni chemiczno-kosmetycznej (Poznań 3, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 73-30), czyni niewiarogodne wprost cuda. Zdawaćby się mogło, że jest to zwykła blaga reklamowa. Tak jednak nie jest. **Kto temu nie wierzy, co wyżej piszemy, niech zaryzykuje jedną złotówkę,** tyle bowiem kosztuje inhalator **„Petit"** i po nabyciu go potrze nim zmęczone skronie czy też piekące przy nadmiernym opalaniu się na plaży części ciała. **Skutek następuje bardzo szybko.**

Inhalator „Petit" jest również **niedoścignionym środkiem do inhalacji dróg oddechowych, uśmierza on również w krótkim czasie ból zęba.** Usuwa szum i rwanie w uszach, jest niezawodnym środkiem do usunięcia kataru, usuwa też chrypkę i duszność. Nabyć go można w każdej aptece, drogerji, czy składach aptecznych.

Ciekawe nowości w przemyśle metalowym

Stoisko firmy Konkol & Kita Fabryka Wyrobów Metalowych

Fabryka Wyrobów Metalowych Konkol & Kita (Wieleń, n/Notecią) wystąpiła na Wystawie Przemysłowo - Rzemieślniczej w Gdyni w osobnym stoisku, przedstawiając cały szereg **precyzyjnie wykonanych narzędzi dla stolarzy i kołodzieji**, jak: ściski żelazne wszelkich rozmiarów, przystosowanych do meblarstwa, robót budowlanych, budowy karoseryj i kadłubów samolotowych, śruby żelazne do ław stolarskich i drewnianych pras fornierowskich, oraz kompletne żelazne prasy fornierowskie, które to artykuły **wzbudziły duże zaciekawienie** wśród zainteresowanych odbiorców.

Wśród wyrobów tych poumieszczanych na ścianie stoiska w formie tablic, na specjalną uwagę zasługuje **pompka ssąco-tłocząca** (hydropult), którą to używać można z wylotem pojedyńczym do gaszenia pożarów, mycia samochodów i powozów. Po wkręceniu pewnej wkładki do wylotu powyższej pompki **daje ona w efekcie kroplisty deszcz**. Pompka ta staje się nieodzowną zwłaszcza w okresie suszy, kiedy to za jej pomocą opryskiwać można najrozmaitsze rośliny. Przy włożeniu odpowiedniej wkładki pompka ta daje również drobną i gęstą mgłę do opryskiwania drzew i roślin środkami dezynfekcyjnemi. Nadaje ona się również do bielenia chlewów.

W związku z Wystawą Przemysłowo-Rzemieślniczą w Gdyni firma **otrzymuje stale wiele zapytań**, jak również **dokonała szereg tranzakcji w zakresie artykułów przez nią reprezentowanych.**

Informacje o środku izolacyjnym Hydrofuge „Castor" i jego znaczenie w gospodarstwie

Hydrofuge „Castor" z wyglądu przypomina smołę, miesza się jednakże z wodą w zaprawie cementowej. Ta ostatnia zastosowana jako tynk daje bezwzględnie suchą, nieprzesiąkliwą na wilgoć i wodę powłokę.

Wysoce wodochłonna właściwość „Castoru" daje się z powodzeniem wyzyskać przy następujących robotach:

1) izolacji fundamentów w budynkach nowobudowanych,

2) do izolacji piwnic nieskanalizowanych, lub zalewanych wodą zaskórną (starych),

3) przy wykonywaniu basenów, szambo, gnojówek, dołów do kiszenia pasz zielonych, etc.

4) przy kryciu tarasów, dachów płaskich, balkonów i zabezpieczeniu budynków lub ich części od zewnątrz (starych lub nowych),

5) przy osuszeniu budynków mieszkalnych starych, przez stosowanie nowego tynku, jak wyżej od wewnątrz,

6) przy izolacji magazynów, stajen, obór, etc.,

7) w kąpielach i łaźniach, lub pod płytki terrakotowe, etc.

We wszystkich powyższych wypadkach hydrofuje „Castor" właściwie zastosowany jako tynk od zewnątrz, lub wewnątrz w zależności od wypadku i warunków lokalnych, daje bezwzględnie s u c h ą, nieprzenikliwą na wilgoć i wodę powłokę i tem samem przyczynia się do konserwacji budynków, gdyż, potęguje ich wytrzymałość na zmiany atmosferyczne.

Samo tynkowanie nie przedstawia żadnych trudności, sprowadza się do jednostajnego zatarcia całej powierzchni, na gładko, co uskutecznia mularz.

Tynki odnośne stosuje się na mur lub beton, jak powiedziano wyżej, nowy lub stary.

Powierzchnie przeznaczone do izolacji winny być czyste, bez śladów naleciałości, jako to: sadzy, tłuszczu i innych, w tym celu należy takowe nasiekać, o ile jest to beton stary. Przez nasiekanie powierzchnia staje się chropawą i nowy tynk przylgnie szczelnie. O ile zaś tynki mają być wykonane na murze, dawniej wykonanym stary tynk należy odbić, spoiny naciąć na 1 cm., powierzchnie oczyścić szczotkami i zmyć.

Ilość cementu i piasku potrzebna do zaprawy w wypadku wilgoci wynosi: na 1 część cementu 3 części piasku. W wypadku zaś gdy chodzi o zabezpieczenie powierzchni od wód zaskórnych — na 1 część cementu dwie (2) lub dwie i pół części piasku. „Castoru" zaś zarówno w pierwszym jak i drugim wypadku po jednej szklance na każdy szaflik. Mowa tutaj o naczyniu murarskim o średnicy 35 cm. przy 17 cm. wysokości.

Zaprawy nie należy przygotowywać w większej ilości, ponieważ „Castor" przyśpiesza ściąganie się zaprawy i to mogłoby spowodować zmacerowanie się takowej.

„Castor" znany jest u nas od lat 20, a dzięki własnościom, o których mowa, jest stale zapotrzebowywany przez instytucje rządowe, samorządowe, starostwa, etc., nie mówiąc o instytucjach prywatnych i rolnikach.

Dla zobrazowania tego, co powiedziano, nie od rzeczy będzie przytoczyć referencję, nadesłaną przez p. L. Cohn, właściciela fabryki wyrobów betonowych w Włocławku, który pod datą z dnia 24 września 1931 roku, pisze, co następuje:

„Stwierdzam niniejszem, że „Castor" przy zaprawie cementowej okazał się środkiem bezwzględnie nieprzemakalnym i zabezpieczającym od wilgoci. „Castor" został przezemnie dostarczony do Budowy Szkół w powiecie Włocławskim i Nieszawskim, Magistratowi miasta Ciechocinka i okolicznym rolnikom.

Wszyscy wyżej wymienieni użyli go jako środka zabezpieczającego od wilgoci i są z niego zadowoleni".

Z poważaniem:
za L. C o h n
(–) **M. Rawicki.**

Walne zebranie cechu blacharzy w Warszawie

W dniu 16 sierpnia r. b. w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan R. P. pod przewodnictwem p. Wł. Michalskiego odbyło się Walne Zebranie Cechu Blacharzy w Warszawie, na którem obok spraw bieżących, związanych z wyborami do ciał ustawodawczych, zajmowano się głównie sprawami dotyczącemi bolączek gospodarczych tej gałęzi rzemiosła. W zebraniu na zaproszenie cechu wziął udział referent stołeczny B. O. H. R. p. Roman Gessner, który wygłosił szczegółowy referat na temat zadań i celów BOHR. oraz metod i zasad współpracy tegoż z organizacjami rzemieślniczemi i poszczególnymi właścicielami warsztatów. Po referacie wywiązała się krótka dyskusja, w wyniku której postanowiono prace szczegółowe w kierunku utworzenia spółdzielni blacharzy przekazać powołanemu do życia kołu zawodowemu blacharzy w ramach Zw. Rzem. Chrześcijan R. P.

Ponadto na zebraniu omawiano szczegółowo konieczność uregulowania warunków zakupu blachy cynkowej, gdyż dotychczasowe stosunki w tej dziedzinie między rzemiosłem i dostawcami pozostawiają b. wiele do życzenia, wskutek czego powołanie do życia spółdzielni blacharzy staje się palącem zagadnieniem chwili bieżącej.

O liczny udział na Targach Rzemiosła Woj. Małopolski Wschodniej we Lwowie

Izby Rzemieślnicze we Lwowie, Stanisławowie i Tarnopolu organizują w ramach XV. Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie w czasie od 31.8. do 15.9.1935 r. TARGI RZEMIOSŁA Województw Małopolski Wschodniej.

Targi Rzemiosła będą tworzyły odrębną całość dającą obraz możliwości wytwórczych poszczególnych grup rzemieślniczych.

Reprezentowane będą wszystkie grupy rzemieślnicze, bardzo licznie reprezentowany będzie dział meblarski i artykuły eksportowe.

Komitet Organizacyjny Targów Rzemiosła, pragnąc by jak najszersze sfery rzemieślnicze zwiedziły Targi i zapoznały się z rodzajem i jakością produkcji rzemieślniczej rozwijającej się na obszarze Województw Małopolski Wschodniej, zwrócił się do Cechów i Stowarzyszeń rzemieślniczych z prośbą o przeprowadzenie agitacji wśród tamtejszego rzemiosła, celem spowodowania tamtejszych rzemieślników do jaknajliczniejszego zwiedzania przez nich Targów, oraz ewentualne organizowanie wycieczek zbiorowych na Targi. Warunki przyjazdu są następujące:

W czasie trwania Targów t. zn. od dnia 31.8. do 15.9 b. r. Ministerstwo Komunikacji przyznało wszystkim uczestnikom (wystawcom i zwiedzającym) tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie zniżkę na kolejach polskich w wysokości około 33%, obecnie obowiązującej taryfy, zarówno w drodze do Lwowa, jak i spowrotem.

Ze zniżki tej będzie można korzystać na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa, które będą do nabycia począwszy od dn. 26-go sierpnia b. r. we wszystkich głównych urzędach pocztowych w miastach powiatowych (z wyjątkiem miejscowości, które są siedzibą województw) oraz we wszystkich biurach Orbisu. Mieszkańcy innych miejscowości mogą otrzymać karty uczestnictwa bezpośrednio w biurze Targów Wschodnich ul. Akademicka 17 za pisemnem zgłoszeniem. Cena karty wynosi zł. 2.50. Karty te uprawniają do nabycia ulgowych biletów kolejowych ważnych w czasie od 29 sierpnia do 16 września b. r., oraz do dwóch bezpłatnych biletów wstępu na Targi Wschodnie. Bilety wstępu wydawać będzie biuro kart w halu w budynku Zarządu Targów na placu Targów Wschodnich. Karta uczestnictwa musi być nabytą przed wyjazdem do Lwowa, bo ze zniżek wyłącznie w drodze powrotnej nie będzie można korzystać.

Pozatem w czasie trwania Targów Wschodnich będą uruchomione pociągi popularne z następujących miejscowości w okręgu Dyrekcji kolejowej lwowskiej: ze Stanisławowa — 3 pociągi, z Tarnopola — 2, z Przemyśla — 2, ze Stryja — 2, z Drohobycza i Borysławia — 2, ze Złoczowa—1.

O dniu uruchomienia tych pociągów, który nie jest narazie ustalony, należy poinformować się w miejscowym Orbisie. Osoby przybywające na Targi pociągami popularnemi nie potrzebują wykupywać wspomnianych wyżej kart uczestnictwa.

Z działalności spółdzielni wyrobów drzewnych w Łodzi

22 sierpnia 1935 r. odbyło się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Łodzi zebranie zarządu i rady nadzorczej nowozorganizowanej Spółdzielni Wytwórców Wyrobów Drzewnych (W. W. D.).

W celu podjęcia przez Spółdzielnię W. W. D. w Łodzi produkcji na eksport wyłoniono komisję organizacyjną i techniczno-kalkulacyjną, które to komisje przystąpiły już do pracy, związanej z produkcją na eksport.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Zakłady Graf. „Polska Zjednoczona" Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.